

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 114.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

**Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz.**

Nadstawki: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
muje także Biuro Rajchmana i
Frendlera ulica Senatorska.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wo-
twy w kościołach:
— archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa,
o godz. 8-jej rano;

— św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji
Fanny Czesłochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-jej rano—i

— św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Je-
zusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa,
o godz. 9-jej rano, poczem podawany będzie do naboż-
stwa relikwiarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nareszcie odsłoniła się uparta tajemnica. Doku-
menta rządowe zastąpiły miejsce tendencyjnych li-
potez. Kredyt nadzwyczajny, jakiego rząd niemie-
cki domagać się będzie od parlamentu rzeszy na
rok 1890-ty, wyniesie ma sumę 250 milionów marek.
Większa część kredytu pochłonięta potrzeby armji i
marynarki. Wydatki na utrzymanie dwóch nowych
korpusów armji przewidziane są już w preliminarz
budżetowym. Organa niezawisłe zwróciły uwagę
na okoliczność, że ustawa wojskowa Niemiec z r.
1874-go dzieli armję związkową na osiemnaście kor-
pusów; zanim przeto parlament będzie mógł za-
twierdzić pozycję utrzymania korpusów 19-go i
20-go, okazuje się niezbędną potrzeba zmiany usta-
wy z r. 1874-go.

Najważniejszym wypadkiem politycznym chwili
jest mowa, wygłoszona w poniedziałek przez Cri-
spiego do sycylijskich jego współziomków w Paler-
mo. Zarysował on w niej energicznymi linjami po-
litykę wewnętrzną i zewnętrzną dzisiejszych Włoch:
stosunek rządu świeckiego do Watykanu i do re-
publikańskiej demokracji włoskiej na wewnątrz,
stosunek Włoch do Austrii i Niemiec, pozycję ich
w łonie potrójnego przymierza na zewnątrz. Mowę
swą wygłosił Crispi przed istnym parlamentem; nie
mniej jak 189 senatorów i deputowanych zasiadło do
owego stołu biesiadnego, przy którym Crispi posta-
nowił rozwinąć program swojej polityki, podobnie
jak to w roku 1887-ym uczynił w Turynie.
Te dwa lata przedstawiają dlań okres ciągłej
walki. Mimo żywiołów niechętnych, od chwili, jak
objął rząd, wykończono jednolitą reformę urzędów
administracyjnych, sanitarnych i karno-sądowych;

rozwój szkół popchnął się energicznie naprzód; obe-
nie posiadają Włochy o 3,780 szkół elementar-
nych, 14 liceów, 44 gimnazja i 4 kolegia więcej, niż
przedtem. Przygotowano reformę instytucji do-
broczynnych, poprawiono drogi i t. d. Ale czemu
byłoby dobrobyt bez wolności? Musimy stawiać
czoło tym wszystkim, czy są u góry, czy u dołu,
którzy usiłują podkopać nasz gmach polityczny,
albo którzy żyją natchnieniami przeszłości nie mo-
gącej powrócić, albo przyszłości nielepszej od tej,
jaka im dać możemy. Musimy toczyć podwójną
walkę: przeciw przedstawicielom przeszłości i prze-
ciw siłom przewrotowym.

Papiestwo świeckie—prawił znany ateista—jak-
kolwiek stare, było przejściowym tylko okresem
w życiu historii. Rzym powstał, żył i przewodził
światu przed utworzeniem się papiestwa świeckiego;
musi on też pozostać świeckim i włoskim. Król
Humbert nazwał go nietykającym. Crispi wysławia
wrzekomą tolerancję władzy rządowej na półwyspie
wobec kościoła; zadaniem jej było tylko przesko-
dzić, aby prawo kościelne nie wkroczyło w sferę
praw państwa i rozumu. P. Crispiemu wydaje się,
że przepisy rządu włoskiego, trzymające na wodzy
gospodarstwo kościelne, są mniej surowymi, niż
gdzieindziej. Zapewniono kościołowi też samą swo-
bodę, co wszelkiej zasadzie intelektualnej, wiara
musi wszakże żyć własną siłą. Niechaj—wołał pa-
tetycznie p. Crispi—wolny kościół straszy, jak
chce, Prometeusza piorunami z nieba; naszem za-
daniem jest walczyć w imię rozumu.

Z tego wszystkiego, co prawi nieprzejednany
wróg wszelkiej idei religijnej, wynikałoby, że reli-
gja i rozum są antitezami. Że tak nie jest, powia-
da serce ludzkości, powiadają gęste karty historii.
Potrzeba tylko zrozumieć rdzennie istotę obu pod-
staw duchowych życia ludzkiego: to życie snu-
je się z dwójakiego wątku. Na monopolu p. Cri-
spiego ludzkość marnieby wyszła.

Następnie wykazał Crispi trudności innej walki:
z republikanami, internacjonalistami i anarchistami,
którym wydaje się, że wskrzesili idee Mazziniego i
Garibaldiiego. Ludzie rozumnego postępu muszą
wyznać się ze wszelkiego wspólnictwa z tymi apo-
stolami bezładu i rozprzężenia narodowego; należy
zwalczać stronnictwo wywrotowe na polu idei, aże-
by potem nie być zmuszonym do zwalczania go na
polu czynów.

Zerwanie umów i stosunków handlowych z Fran-
cją było wyłącznym dziełem i wyłączną winą tej
ostatniej; ale przesilenie ekonomiczne we Włoszech
jest dawniejsze i stoi w związku z upadkiem rynku
handlowego całego świata. Wszystko niegdyś, han-
del, kredyt, koleje, polityka zależały od Francji.
Rząd włoski był satelitą napoleońskiego cesarstwa.
Z chwilą ogłoszenia rzeczypospolitej zaczęliśmy się
pod względem gospodarczym i politycznym wyswo-
badać z pod teroryzmu umów i względów. Po-
wstały ztąd kwasy, które znikną z chwilą, gdy u-
gruntujemy należycie gospodarczą niezawisłość
Włoch. Rynek nasz musi stać się rynkiem świata.
Targ zbożowy poprawia się we Włoszech, Niemcy
zaczynają pożądać włoskiego bydła. Przemysł roz-
wija się, jak świadczy rosnący wywóz wina i do-
wóz węgla.

Następnie broni mówca polityki zewnętrznej
przed zarzutami serwilizmu i ducha wyzywającego.
Państwo nie może spotężnić w odosobnieniu. Co
uczyniono—uczyniono dla potęgi Włoch. Muszą one
wiązać się z ruchem politycznym świata, z całością
jego interesów. Ani Mazzini, ani Wiktor Emanuel,
ani Garibaldi nie chcieli skazywać narodu na polity-
czną niemoc. Mamy te same ambicje, co oni. Dzi-
siejsza polityka włoska, ożywiona ścisłym poczu-
ciem prawa, gotowa jest innym młodym narodowo-
ściom dopomóc do rozwinięcia się i niezawisłości.
Następnie mówca wyklada z pocuciem odniesione-
go trumfu korzyści, jakie zdobyto bez znacznego
rozlewu krwi na brzegach afrykańskich; traktat
z Menelikiem otwiera handlowi włoskiemu olbrzy-
mie obszary. Jak można nazwać „niewolniczą” albo
„wyzywającą” tę politykę, która pozwala nam kolo-
njalne pytania i żywotne interesa cywilizacji na
równi z pierwszą potęgą morską świata, a interesa
pokoju i sytuacji międzynarodowej na równi z pierw-
szymi mocarstwami lądowymi Europy uprawiać, roz-
wiązywać i ubezpieczać? Politykę, która stawia Wło-
chy na jednej linii politycznej z Austrią i Niemcami,
która używa na to przymierza, aby zjednać w Euro-
pie powagę prawu? Jak można zarzucać nam ducha
prowokacji? Wszakże we Włoszech przypada na
jedną głowę 18 franków podatku wojskowego, we
Francji 33!

Nikt nas dziś nie zaczepia, ponieważ jesteśmy
silni i sprzymierzeni z silnymi, wszyscy może napadli-
by nas jutro, gdybyśmy siłę postradali.

U IBSENA.

W *café Maximilian*, na najpiękniejszej w Mona-
chjum ulicy Maksymiljana, po której w dzień pogo-
dny snuje się cała śmietanka bawarska—było już
coraz pociężej. Studenci w białych czapkach korpo-
racyjnych i z twarzami posiekanymi, jak kotlety,
mający tu jeden ze swych licznych punktów zbor-
nych, odchodzili od bilardów. Tasowanie kart sły-
chać było coraz rzadziej i ładne kelnerki coraz fle-
gmatyczniej biegały od stołu do stołu.

W rezydencji Wittelsbachów kawiarnie służą
przeważnie dla odpoczynku, który trwa zwykle
skromne parę godzin: od wpół do drugiej, kiedy się
obiad kończy, do wpół do ósmej, kiedy się zaczyna
świeże antalki.

Byłem już jednym z niewielu zatopionych w dzien-
nikach. Zdziwiło mnie też niepomalu, że wbrew
zwyczajowi jeszcze o tej porze drzwi się otwierają
dla wpuszczenia nowego gościa. Zwrócił on moją
uwagę postawą i wyglądem, które dziwnie od-
bijały swą szlafrokową wygodą i staromodnością od
eleganckiego otoczenia.

Byłbym się zadowolnić tem spostrzeżeniem, gdy-
by nie to, że przybysz usiadł naprzeciw mnie przy
sąsiednim stole i gdyby nie pewne ruchy oraz za-
chowanie się dosyć charakterystyczne. Pomimo, iż
był to starzec z całkiem siwymi bakami i również
białymi włosami, wymykającymi się z pod szapo-

klaka, miał minę dosyć nieśmiałą, niepewną. Usiadł-
szy, rozejrzał się dosyć trwożliwie dokoła, a prze-
konany snać, że nikt nań nie patrzy, wyjął z zana-
drza grzebyk i jał ukradkiem poprawiać dużą bie-
lutką czuprynę; gdy ją już porządnie nastrzępił, że
wyglądała prawie jak fryzura rozwichrzonego baj-
ronisty z czasów romantycznego kociokwiku, prze-
czesał faworyty, szybko i zręcznie schował grzebień
napowrót i zabrał się do czytania pism, które mu
w tej właśnie chwili przyniosła smukła Resi *) wraz
z wielkim kamiennym kuflem piwa, zamiast kawy.

Nietrudno było odgadnąć, że to jeden ze „stam-
gastów” tutejszych, a że fizjognomja jego uderzała
odrazu swym typem profesorsko-filozoficznym, więc
zapytałem Resi, kto to taki.

— To pan Ibsen — odrzekła, nachyliwszy się do
mego ucha.

Pamiętam, że aż gwizdnął z wrażenia, jakie te
słowa na mnie zrobiły. Pojąłem bowiem odrazu, że
mam przed sobą największego dziś dramaturga pół-
nocy germańskiej we własnej jego osobie; mieszka on
w Monachjum stałe i należy do stałych tego miasta
osobliwości, podobnie jak Paweł Heyse lub Maury-
cy Carrière.

Postanowiłem skorzystać z tej sposobności, a co-
raz gruntowniejsza w kawiarni pustka dodawała mi
otuchy. Po kwadransie więc skupienia się w sobie
podszedłem ku niemu i dla uniknięcia niemiłych
pozorów *interview* sylfideznego, spytałem wprost
w sposób możliwie grzeczny, jak mu się podobało

*) Zdrobniale od: Teresa.

wczorajsze przedstawienie „Podpór społeczeństwa”
w *Residenztheater*, jednego z najefektowniejszych je-
go dramatów, który artyści monachijscy odtworzyli
z całkiem nową, a przedziwną dla mnie starannością
i namaszczeniem.

Ibsen spojrział na mnie z za swych wielkich oku-
larów nie bez zadowolonego dosyć uśmiechu i w od-
powiedzi wyraził żywe a ogólne uznanie dla miej-
scowych aktorów; poczem poprosił, bym usiadł.
Widocznem było mi, że nie bardzo już ufa swemu
wzrokowi i wogóle zdolności odróżniania znajomych
od obcych; mnie zaś bierze już na kredyt za jednego
ze swych znajomych...

Przypomniał mi się jeden ze „Starych kawale-
rów”, który będąc o tyle rycerskim, o ile krótko-
wzrocznym, o pokazanej sobie fotografii rzekł z ga-
lanterją:

— A, doskonale pani trafiona, doskonale!

Niestety, był to kościół Notre dame w Paryżu...

W obecnym wypadku nieporozumienie było, co
prawda, trochę mniejsze, pośpieszyłem jednak usu-
nać je, a za powód swej śmiałości podając fakt, iż
ostatnimi czasy popełniłem kilka artykułów o naj-
świeższych jego utworach. Przypuszczałem wbrew
życziwemu nader kiwnięciu głową, iż wiadomość
ta niewielkie na nim zrobiła wrażenie, bo jest on
bohaterem niejednej pewnie setki mądrych i głupich
rozpraw. Ale wielkie za to na mnie wrażenie zro-
biło, że Kraków jest mu z imienia daleko więcej
znany, niż Warszawa. Gdy wspominał o entu-
zjzmie, jaki wywołała u nas „Nora”, a potem o

Crispi zakończył toastem na cześć Italji, jej króla, wiodącego naród po drodze sławy, królowej, jako uosobienia cnoty, i dziedzica tronu, jako nadziei przyszłych pokoleń.
Br. Z.

4,000,000 rs.

Dobiegamy kresu naszych wyliczeń.

W poprzednich artykułach przedstawiliśmy stan funduszy miejskich w 6-iu gubernjach Królestwa, pozostają więc nam wykazy dla 4-eh.

Dziś poprzestajemy jeszcze na suchym zestawieniu cyfr, ubiegłe dziesięciolecie obejmujących, odkładając na później uwagi i wnioski, do jakich prowadzi uważne wczytanie się w te „dokumenta”.

Miasta poniżej wyszczególnione posiadają kapitału:

W gub. lubelskiej

	w r. 1879-ym ogółem	w r. 1888-ym fundusz zapasowy
Lublin	19.123	66.482
Janów	6.847	6.317
Biłgoraj	11.067	16.353
Zamość	142	13.743
Krasnostaw	23.807	43.555
Chełm	17.522	22.041
Hrubieszów	8.877	6.400
Dubienka	27.124	24.471
Tomaszów	4.562	8.512
Lubartów	2.409	2.233
Łęczna	9.605	9.277
Kraśnik	2.880	2.000
Szczebrzeszyn	5.894	2.788
Razem	133.956	224.176

W gub. kieleckiej

	w r. 1879-ym ogółem	w r. 1888-ym ogółem
Kielce	2.084	14.585
Chęciny	14.915	11.368
Miechów	10.119	6.655
Olkusz	28.996	52.011
Pińczów	1.417	4.616
Działoszyce	2.100	6.119
Chmielnik	1.987	3.000
Razem	61.620	98.355

W gub. radomskiej

	w r. 1879-ym ogółem	w r. 1888-ym fund. zapas. fund. żelazny
Radom	49.044	80.000
Kozienice	17.348	7.445
Ostrowiec	7.314	8.323
Opatów	2.299	1.535
Sandomierz	44	9.042
Staszów	8.204	6.771
Opoczno	23.691	24.785
Konskie	1.910	6.200
Szydłowiec	7.349	8.102
Przedborz	41.283	86.319
Zawichost	2.092	—
Razem	180.554	188.522

W gub. suwalskiej

Po reformie w 1869-ym r. w gubernji tej pozostały jeszcze miasta w liczbie 10-iu, które w r. 1879-ym posiadały ogółem 158,610 rs., a mianowicie:

Suwałki	89.463	Wołkowyski	7.241
Kalwaria	7.908	Marjampol	41.877
Władysławów	6.014	Preny	8.340
Sejny	5.393	Augustów	31.746
Wierzbolów	9.165	Szaki	1.462

sympatji, jaką dwukrotnie okazywał naszej inteligencji Brandes, a wreszcie o zapoczątkowanym przez duńskiego estetyka guście do literatury skandynawskiej, — wyszedł z pierwotnej swej urzędowej niernuchawości i jakby dla okazania, iż czuje za to pewną wdzięczność, przyrzekł przeczytać jeden z dwu przesłanych mu, jak zapewniał, tomów Brandesa, z których jeden poświęcony jest podobno Rosji, drugi pobytowi w grodzie syrenim...

Mówiliśmy z sobą o wielu innych jeszcze rzeczach; poczem odprowadziłem go do domu, w którym mieszka, otrzymawszy zaproszenie odwiedzenia go.

Miałbym się z prawdą, gdybym chciał twierdzić, że mi ten człowiek poczynił jakieś szczególne zwierzenia, któreby można było, utartym zwyczajem, spieniężyć w kilku naraz pismach. Ibsen jest znany miłym, w Monachjum nawet przysłówiowym.

Na pewnej uczcie literackiej, do której i on należał, znalazł się jegomość, tak zatwardziały w trzymaniu języka za zębami, iż przez ciąg kilku godzin nie wyrzekł słowa. Wówczas jeden z biesiadników wznosił toast okolicznościowy, gdzie zaznaczył żalostny fakt, iż Ibsen stracił odtąd sławę obdarzonego mową niemow.

A gdy już mówi, to dziwnie nieśmiało, choć przytem bardzo dla ucha dźwięcznie; albowiem władza niemieckim doskonale, używa prawdziwego *hochdeutsch*, który ze „stein” lub „stock” nie robi wzorem berlińczyków ordynaryjnego „sztein”, „sztok”.

Kilka razy jeszcze potem podpatrzyłem go, jak

Obecnie repartycja funduszy miejskich należy do władz gubernjalnych, które w odnośnym sprawozdaniu podają tylko cyfry ogólne. Równocześnie bank państwa prowadzi li tylko rachunek wspólny dla każdej gubernji. Przytaczamy więc dane następujące.

W d. 13-ym stycznia r. b. w banku znajdowało się:

funduszy miejskich	104.627 rs. 29 kop.
osad (b. miast)	4.812 „ 74 „

Razem 109.440 „ 03 „

Fundusz żelazny tych 10-iu miast wynosi 8,159 rs. 61 kop.

Do funduszy miejskich zaliczają się też kauceje urzędników magistratów, wynoszące wraz z odsetkami 29,487 rs. 20 kop. Kauceje te w innych gubernjach figurują pod rubryką funduszu zapasowego.

W ten sposób miasta gub. suwalskiej posiadają:

fundusz zapasowy	109.440-03 rs.
żelazny	8.159-61 rs.
kauceje	29.487-20 rs.

Razem 147.086-84 rs.

Zamykając powyższe wykazy, nadmienić jeszcze musimy dla ścisłości, iż podane przez nas za r. z. w sumach ogólnych kapitały zawierają:

1) Fundusze żelazne, otrzymane ze sprzedaży własności miejskiej lub z wynagrodzenia likwidacyjnego z daty uwłaszczenia.

2) Kauceje urzędników miejskich, burmistrzów, kasjerów i t. d.

Obie te kategorie są oprocentowane w stosunku 4%.

3) Fundusze zapasowe oprocentowane 3%; z funduszy tych miasta wydają na różne potrzeby, o ile budżet złożony z wpływów stałych na potrzeby te nie wystarcza.

K. W.

Filozofja mody.

Pani Sydonja Grünwald-Zerkowicz wydała w tych czasach w Wiedniu broszurę, w której pod wielce obiecującym tytułem „Moda w stroju kobiecym” poważnej podaje krytykę to, co zwykliśmy nazywać modą, a co dotąd chyba na kaprysie tylko opierało się zwykło.

Dlaczego bowiem w sezonie onym jedwab’ modny, w owym zaś atlas? Dlaczego w strojach dam dziś wszystko zieleni się ma, jutro zaś złoćci; dlaczego raz kraty, to znowu pasy; czemu kapelusze z piórami ni ztąd ni zowąd ustępują miejsca kapelusiom bez piór; czemu wysokie, to znowu niskie; czemu białe, to znowu czarne?...

Czemu?...

I w modach nietrudno o racjonalną podstawę—twierdzi pani Sydonja.

Strój kóblecy—a koby się z tem nie zgodził—winien być:

Primo: higienicznym przedewszystkiem. Dalej:

Secundo: koszt stroju w harmonji być ma ze stopniem zamożności danej osoby; strój jednak i tam, gdzie najtańszym bywa, tak doboorem tkaniny, jak i barw upiększać powinien.

Tertio: w najdrobniejszych szczegółach strój zależeć ma od wyglądu osoby, noszącej go.

Znane światu strojnisi nie poczynają sobie inaczej,

wchodząc do „Café Maximilian”, stroszył sobie białą czuprynę, wydatniając tem i tak już wypukłą, oparzoną jakiejś czerwoności czoło. Maja snadź i wielej swą próżność, a nam, małym, ludzie się dziwią.

Nie powiem jednak, bym ten zabawny dość u niego rys uważał za niezbędną przynależność sławy żyjącej, wbrew pewnej naszej znakomitości, która jeśli czyta te wyrazy, pogardliwie wzrusza ramionami. Istnieje u nas wygodna formułka, że wielkim ludziom wybaczają się małe słabości; gdy więc owej znakomitości opowiadał o sprawkach innego z naszych łamirarzów, zżymała się na mnie, jako na płaskiego śmiałka, który niezdolny jest zmierzyć głębokiej duszy człowieka wyższego. Musiałem się zgodzić, ale czas pokazał mi, że mój powiernik miał rację szczególnie być wyrozumiałym dla swych kolegów po wawrzynie, jako człek djabło praktyczny...

Przepraszam was za ten odskok. Ale nie myślcie, proszę, bym go czynił naprawdę z okazji ibsenowskiego grzechyka... Leży mi na sercu całkiem inna jego słabość; oto zbyt nia sympatja dla Niemców, którą wytłumaczyć można jedynie tepem, służalczo nadskakującami ich pochlebstwami.

Gdybyś był, czytelniku, satyrem, jeszczebyś nie zdołał ocenić całego komizmu w tych umizgach. Gdy scena berlińska wystawiła „Widma” norweskigo poety, utwór śmiały, potężnie policzkujący to wszystko w społeczeństwie, co ocalało z dawnych grzechów i teraz, niby puszczyki, ucieka od białego

nie ulegają one nigdy panującym w danej chwili szablom, troskliwie pielęgnując t. zw. „à part”, do kształtów własnych, pici, koloru włosów, stosując tualety. To też ubierają się wedle własnej mody, narzucając ją często bezmyślnym naśladowczyniom.

Czyż głośna Julja Récamier, twórczyni mody zwanej „empire”, ubierała się kiedy wzorem innych?

„Je ne suis contente que quand l'âme et la forme sont d'accord”—mawia Sarah Bernhardt, tworząc stroje tak subtelnie do osoby jej dopasowane.

Przystosowanie barw niemała tu odgrywa rolę, sprawie tej więc w szczególności obszerną wzmiankę poświęca pani Sydonja w broszurze swojej.

Dla każdej grupy pici inne podstawowe barwy, inne odcienia, inny dobór kolorów.

— Jak pani dziś dobrze wygląda?—mawiamy kobiecie, ubranej „do twarzy”, nie zdając sobie często sprawy, iż przyczyną owego „dobrego wyglądu” jest po prostu szczęśliwie dobrany kolor jakiejś wstążeczki. A ile to razy kolor wstążeczki tej zastąpiłby mógł przesadne używanie pudrów i kosmetyków.

Oczywiście, potrzeba tu wrażliwego a wyćwiczonego oka, niedość bowiem brunetki widzieć tylko lub blondynki—i wśród pierwszych i wśród drugich jakaż mnogość odcieniów pici.

To też, wedle pani Sydonji, obowiązkiem jest pism, poświęconych modzie, wskazywać szczegółowo, komu dany fason lub barwa odpowiadać mają. Dla kogo kapelusze wysokie, kto zaś nosić ma niskie; dla kogo pasy, a dla kogo kraty, a nie, jak to bywa, dla wszystkich kropki lub dla wszystkich centki.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Birż. wied.* donoszą, iż w tych dniach przywieziono do Petersburga z Irkucka 358 pudów złota. Cały ten zapas przewieziono do mennicy państwowej.

— *Birż. wied.* zaprzeczają pogłoskom, rozpowszechnianym przez dzienniki zagraniczne, a przezwane *Boers. Cour.*, o prowadzonych jakoby w Paryżu układach w sprawie zawarcia nowej pożyczki rosyjskiej konwersyjnej w sumie 500 milionów franków.

— Dowiadujemy się, że na zjazd w Petersburgu, mający na celu ułożenie programu wykształcenia technicznego i wogóle profesyjnego, wybiera się sporo osób z Warszawy, a mianowicie: przemysłowców, techników i pedagogów. Z tych ostatnich p. Józef Łypaczewski, nauczyciel kaligrafii i rysunków w IV gimnazjum żeńskim, opracowuje obecnie program powyższych przedmiotów dla szkół profesyjnych.

— Na żądanie departamentu podatków stałych, petersburski komitet giełdowy ma rozstrzygnąć kwestję, o ile pożądanem byłoby zaprowadzenie w całym państwie jednostajnych wag dla zboża i jednolitego systemu oznaczania natury zboża w ziarnie.

— Departament górniczy ministerjum dóbr państwa wydał, jak donoszą dzienniki petersburskie, okólnik, w którym zaleca zastosowanie całego szeregu kroków ostrożności, celem zapobieżenia wypadkom w kopalniach.

dnia, filisterskie serca prusaków zakipiły srogim oburzeniem. Nazwały je kultem ohydy, brzydoty, moralnej, słowem, rzucano kłatwę. Z czasem jednak krytycy niemieccy spostrzegli, że znowu tak bardzo bogatą literaturą ich nie jest, ażeby mieli prawo odpalać to, co od wszystkich niedźnych paskudztw Lindaua, Heysego i Blumentala, razem wziętych, wyżej stoi, bo technie myślą jedną, nową, silną i realną.

Przeskoczyli więc w drugą ostateczność. Dla czegożby Ibsena, tak jak Björnsona, nie zrobić narodowym bardem niemieckim? Skandynawja i Niemcy sąsiadują potrosze; rasa są pokrewna; wypada tedy naturalny wniosek, że twórca „Brandy”, poematu zbliżonego do „Fausta”, jest lejbwieszcem germanizmu.

Dictum factum. Ibsena spotkał los Kopernika i tylu innych; oto młody, lecz zdolny krytyk niemiecki, Leo Berg, woła z emfazą: „To kość z kości naszej; jest on daleko więcej Niemcem, niż sami Niemcy, co go chcą uważać za obcego... A jak u Szekspira (?), tak i u Ibsena, wszystko niemiecczyzną technie.”

A gdyby kto pragnął wiedzieć, dla jakich przyczyn wewnętrznych czynią mu zaszczyt wieszania go na drzewie genealogicznem Tenta, dowie się z ust tegoż szowinisty, iż Ibsena z Niemcami łączyżądza walki ze społeczeństwem. Ale ty wtedy pytasz znowu: któż u Pana Boga znamionuje u nich tak bardzo tę odwagę cywilną i rozterkę z opijnją, poza jedynym Szyllorem w czasach dawnych,

= Według pogłosek, powtarzanych przez dzienniki russkie, ministerjum finansów projektuje od r. p. powiększyć liczbę kontrolerów, nadzorujących plantacje tytoniowe, handel naftą, oraz fabrykację zapalek. Odpowiednia podwyżka etatu kontrolerów wyniesie 35,000 rs.

= *Petersb. wiedz.* donoszą, iż wobec znacznego zmniejszenia się kontrabandy spirytusu w guberniach, leżących na pograniczu z Austrią i Prusami, postanowiono zmniejszyć ilość straży karczemnej we wzmiankowanych guberniach.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż departament leśny zażądał kredytu 90,000 rs. na urządzenie lasów, podlegających ochronie bezwarunkowej.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż od kilku dni wzdluż linii kolei nikolajewskiej odbywają się próby połączenia telefonicznego Petersburga z Moskwą.

= W przewidywaniu mogących nastąpić podczas zbliżającej się zimy zasp śnieżnych, utrudniających komunikację kolejową, a nawet powodujących zupełne jej wstrzymanie, departament kolei odniósł się do dyrekcji kolejowych z poleceniem wczesnego zarządzenia wszelkich środków, zapewniających usuwanie przeszkód śnieżnych. W tych punktach, w których przykład lat poprzednich wskazuje, iż śnieg najobficiej się nagromadza i plant zasypuje, inżynierowie oddziałowi mają zorganizować zawczasu dostateczny pod względem liczebnym tabór robotników, gotowych na pierwsze wezwanie stawić się na planie. Jednocześnie mają być przygotowane sanie tak, aby w ostatecznym razie, gdy pociąg będzie wstrzymany, pasażerowie mogli być odwiezieni do najbliższej stacji.

= Ministerjum oświaty zatwierdziło z zastrzeżeniem praw osób trzecich zapis Anieli Zawadzkiej w sumie rs. 7,500 na stypendja dla studentów uniwersytetu warszawskiego, pochodzenia polskiego i wyznania rzymsko-katolickiego.

= W pociągach osobowych kolei wiedeńskiej wprowadzone zostają wagony kombinowane nowego typu pierwszej i drugiej klasy, z przedziałami tak zwanymi „salonowymi”, urządzone z wentylacją i oświetleniem podług najnowszych wymagań.

= W uzupełnieniu podanej przez *Gaz. polską* wiadomości o wyjeździe z Przemysła komisji sądowej do Lublina podajemy, iż do komisji tej należą: sędzia śledczy Królikowski i dwaj adjunkci.

= Kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty za listy zastawne, wylosowane d. 1-go i 2-go b. m., oraz za kupony z datą 22-go grudnia, za potrąceniem za brakujące dni 5%, a od kuponów procentu eskontowanego.

= W zgromadzeniu rękawiczników na urządzie starszego zgromadzenia zatwierdzony został p. Michalski, na urządzie zaś podstarszego p. Jeziorański.

= Z powodu zamierzonego przeniesienia szpitala Dzieciątka Jezus wraz ze wszystkimi przy nim istniejącymi zakładami do miejscowości zwanej „folwarkiem Świętokrzyskim”, wypracowany został projekt, przesłany obecnie do opinii zarządu

miejskiego, utworzenia z terytorjum dzisiejszego szpitala, obejmującego ogółem 144,000 łokci kw., nowej dzielnicy miasta. Powstanie ona przez przedłużenie ulic: Siennej do placu Wareckiego, Złotej do Szpitalnej, Zgoda do Świętokrzyskiej, a podzielone na tych ulicach place mają być sprzedane przez publiczną licytację. Przy sporządzaniu powyższego projektu uwzględniono również rozszerzenie ulicy Przeskok, oraz pozostawienie odpowiedniego placu razem z kościołkiem szpitalnym.

= W nadechodzącą sobotę, d. 19-go b. m., w lokalu stowarzyszenia subjektów handlowych na Miodowej odbędzie się wieczorek tańczący dla członków z rodzinami.

= Przez czas urlopu pana Aleksandra Popiela, naczelnika ruchu kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, obowiązki te zastępczo spełniać będzie jego pomocnik, inżynier Szawłowski.

= Nadzwyczajny profesor uniwersytetu warszawskiego, p. Stankiewicz, niezależnie od zajmowanego stanowiska, mianowany został profesorem fizyki instytutu weterynaryjnego.

= Pastor-wikary ewangelicko-angsburskiego kościoła, Henryk Tochtermann, przeniesiony został na administratora parafii w Pilicy.

= Z Afryki.

Od p. Leopolda Janikowskiego, o którego przybyciu do Liverpoolu donosiliśmy kilka dni temu, otrzymujemy list następujący:

„Więc już nareszcie w Europie! Podróż morską odbyła się dosyć szczęśliwie aż do Liverpoolu — za to tuż przy wejściu do portu mogła się smutnie zakończyć.

W miniony poniedziałek w nocy, t. j. d. 7-go b. m., zerwała się burza.

Orkan szalał 24 godzin.

Ciemno, ulewa, — było poważne niebezpieczeństwo spotkania się z drugim parowcem, gdyż osiemnaście okrętów, podobnie jak i nasz, kręciło się noc całą w kółko, nie wiedząc o sobie.

Ma się rozumieć, że nie tylko pokłady, lecz salon i kajuty mieliśmy zalane wodą.

Wylądowawszy w Liverpoolu, wysłałem zaraz telegram.

W Paryżu dla wystawy zabawię ze dwa tygodnie, a później wyruszę do Krakowa.

Przebiewszy się podczas burzy, która mnie zmoczyła do nitki, jestem trochę chory i kaszlący.

Zbiory moje w ilości dwunastu pak wysłałem przez Hamburg pod adresem Muzeum, zastrzegłszy sobie, aby ich nie wystawiano aż po moim przyjeździe.

Dla ogrodu zoologicznego wiozę cztery małpy i śliczne papugi.

Przed wyjazdem z Afryki miałem na rzece Muni, przez parę tygodni, w gościnie Rogozińskich; później wróciliśmy razem na Fernando-Poo.

Czas przeszedł miło... pożegnaliśmy się ze żłami. Zdrowi oboje i szczęśliwi.”

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim jutro „Nitouche” z panią Zimajerową w roli tytułowej.

* Teatr Rozmaitości daje jutro wytworny „Ka-

prys” Musseta i wesołe „Niespodzianki rozwodowe” Valabrègue’a.

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Nowym złożą się krotkowile: „Willa do sprzedania”, „U ciotuni”, „Fryzeta” i „Divertissement tancerskie”.

* Z oper na tydzień przyszyły zaprojektowano „Niemą z Portici”, „Violette” i „Hugonotów”.

* Dwie tragedje grane być mają w przyszłym tygodniu na deskach teatru Wielkiego: w poniedziałek „Hamlet” z p. Kotarbińskim i w piątek „Fedra” w towarzystwie „Pocałunku”.

* Z dramatu St. Rzewuskiego „Ostatni dzień Don Juana” odbyła się dzisiaj próba czytana.

* Z „Ciężkich czasów” Bałuckiego rozpoczyna się wkrótce próby pamięciowe w teatrze Rozmaitości.

* W sobotę przedstawi się publiczności naszej śpiewaczka francuska, panna Eliza Litta, zaangażowana na dziesięć gościnnych występów.

Artystka przybędzie jutro do Warszawy.

* Bilety, nabyte w kasie zamawiań na „Serafinę”, są do wymiany w tejże kasie na przedstawienie niedzielne lub zrealizowania do d. 19-go b. m.

* Ulubieniec publiczności lwowskiej, bawiący obecnie na gościnnych występach we Lwowie, artysta teatrów naszych, p. Ładnowski, przyjmowany jest nad Półtwią z prawdziwym entuzjazmem.

Każdy występ dzielnego artysty nowym jest dla niego tryumfem.

* Zamiast „Ali-Baby” dany dzisiaj będzie w teatrze Nowym „Pierścień rodzinny” z panią Zimajerową w roli Gillety.

= Z Towarzystwa muzycznego.

Ozdoba programu wczorajszego wieczoru „mniejszego” był kwartet (G-minor) Mozarta, którego partję fortepianową stylowo traktował p. Michał Hertz, nie mogąc jednak zmusić swych smyczkowych towarzyszy do odpowiedniego artystycznego naśladownictwa.

Z popisów solowych, oprócz gry na skrzypcach p. Jakowskiego („Legenda” Wieniawskiego), słuchacze mieli sposobność zapoznania się z ładnym głosem mezzo-sopranowym panny Ciechanowicz-de Gerges, świadczącym o dobrej szkole (arja „Figlio mio” z „Proroka” Meyerbeera).

Programu dopełniał udział p. Jana Hordjewicza, jako tenorzysty, obdarzonego ładnym, lecz niewyrobionym materiałem głosowym.

= Ambona i ołtarze.

Żelazna ambona, podług planu budowniczych pp. Dziekońskiego i Nieniewskiego budowana z ofiary małż. Górskich w kościele WW. Świętych, już w tych dniach ostatecznie zostanie wykończoną i w dniu WW. Świętych pierwszy raz z niej wygłoszone będzie słowo boże.

W tymże kościele budowane są również dwa ołtarze, jeden z zapisu ś. p. ks. Sibera, b. wikariusza tego kościoła, drugi z ofiary małżonków Kowalkowskich.

= Nowa serja.

Zarząd kolei nadwiślańskiej oznajmia służbie konduktorskiej, iż w budżecie sum, wyznaczonych na wypłatę t. z. „wiorstowego”, zaprowadzone być mają pewne oszczędności.

Dotychczas nadkonduktorzy otrzymywali po 75 kop. za każde przebyte 100 wiorst drogi, kondu-

a Heinem i Börnem — żydami, w czasach nowszych? Czy może lojalny Goethe lub nadworny filozof Hegel, Treitschke lub Kotzebue?

Niemcy mają i na to odpowiedź, zaiste piramidalna: Luter i Ulrych von Hutten! A to co innego.

Tym sposobem dzięki Lutrowi Ibsen jest Niemcem. Gdy w miesiąc później był u niego w domu, okropną miałem ochotę powinszować mu awansu, za który u nas ludzie się obrażają, ale niestety dowiedziałem się, że Bawaria jest jego przybraną ojczyzną; w Monachjum, słynnym ze swego gimnazjum, kształcił swego syna; tu bawi oddawna i pewnie na zawsze; pomimo, iż długi czas mieszkał we Włoszech i nieraz ogrzał sterane ciało promieniami włoskiego słońca.

Prawda jednak, że naturę ma on północną; ale w jego dramatach nie ma za grosz typowego germanizmu. Z takiej „Nory”, „Nieprzyjaciela ludu”, „Widm” lub „Rosmersholma”, jak i z innych, wieje poeprna ale praktyczna myśl społeczna, protest przeciw kłamstwu moralnemu i wiara, różne przybierająca postacie, że nie masz szczęścia w rodzinie i w jednostkach, w których przeszłości tkwią utajone kłamstwo. Co prawda, w „Dzikiej kaczce” zrobił niespodzianie *salto mortale* w kierunku wymagań znacznie mniejszych, całkiem nawet odwrotnych i wprost jakby wyśmiewa własny swój idealizm, a ideał radzi nazywać „kłamstwem”, ale za wszeć to tendencja śmiała, głęboka, przeprowadzona wszędzie z drobiazgową konsekwencją angli-

ków, melancholją dzieci fiordów i scenicznymi zaletaniami francuzów.

Poezie, jakem uważał, pochlebia to niemało, że Niemcy tłumaczą wszystko, co z pod pióra jego wyjdzie, natychmiast, na gorąco i wielkość jego iście wagnerowską fanfara otębuja na wsze strony. Przytem w swym upadku literackim, który dziś bajećne, nieprawdopodobne dla dalszego widza przybrał rozmiary, pojmują go i analizują w sposób niekiedy idyotyczny. Pomijam już głupią gadkę o jego pesymizmie i schopenhauerianizmie; w dramatach Ibsena dzieją się często istne cuda nawróceń i poświęceń, jak np. w „Podporach”, „Dzikiej kaczce”, „Pani z morza”, które naiwnym prawie „optimizmem” wprost śmieszają. Ale zrobiono z niego poetę przyszłości, wzór doskonały dla całej literackiej Europy, a trzeba wiedzieć, że właśnie przeciwnie Ibsen jest dopiero mgławicą nieokreśloną. Umie on zapychać sztuki swe poważnymi rozprawami, długimi opowiadaniem, a czasem tak skomplikowany wymyśla układ, np. w „Podporach”, że streścić ich nie podjąłbym się za nic.

Niedawno wielkie gaudium zapanowało wśród niemiastków, że autentycznym i z życia samego autora wziętym jest ów moment „Pani z morza”, kiedy ona pokochawszy nieznanego żeglarza, przysięgła mu dochować wierność do czasu jego powrotu, on zaś złoczywszy pierścienki stalową obrączką, rzucił je w morze. I cóż w tem tak osobliwego — a któż z nas nie miał podobnych wybrków egzaltacji miłosnej? Dziwi mnie też, że o tym poemacie

rozpisały się i pisma nasze, mimo iż w naszej literaturze... pensjonarskiej istnieje efekt o wiele silniejszy:

Dwa serca złęczone, klucz rzucony w morze,
Nikt nas nie rozłączy, chyba Ty, o Boże!

A serca to nie pierścienki przecie...

Nawiasem mówiąc, cała „Pani z morza” przypomina brakiem prawdy i trzeźwości „Latającego holendra”. Zamiast sztuki — sztuczki.

Z rozmowy swej dowiedziałem się też przyjemniejszego szczegółu, że Ibsen z samymi bawarami prawie że nie obcuje. Hesse, Carrière i nawet zdaje się świat artystyczny, świat Gabrielów Max’ów i Kaulbachów mało go zajmuje. Żyje podobno tylko rodziną, na którą, oprócz syna, składa się żona, sławetnie pono brzydka.

Lecz nie myśl bynajmniej, czytelniku, iż pragnę wielkość tego norweżczyka umniejszyć za jakąś cenę. Ach cóż dalbym za to, gdyby, zamiast dramideł Grilparzera, lub odgrzewanej dla pustych ławek „Fedry”, dano u nas parę utworów Ibsena! Umysł to potężny, z iście tragicznym zakrojem, głęboki, pikantny. Nie burzy on niczego, więc nikogo nie razi, ale klasyczną nieco modą chłoszcze i naucza.

Co Maks Nordau przypisał dla feljetonu pieprzem tanim, *à la commis-voyageur*, to Ibsen zaprawia piolunową goryczą myśliciela w stylu szerokim, daleki od wiedeńskiej krzykliwości.

Dajcie czempredzej choćby „Dziką kaczkę”, a już i na „Ptaki niebieskie” zgoda.

Cezary Jellenta.

ktorom bagażów wydawano po 50 kop., zaś konduktorom I-ej klasy po 40 kop. za przebycie wyżej wymienionej przestrzeni; obecnie zaś według nowego projektu nadkonduktorzy pobierać będą po 50, bagażowi po 40, konduktorzy zaś I-ej klasy po 30 kop. za przebycie 100 wiorst.

Ponieważ uposażenie służby konduktorskiej jest w ogóle bardzo skromne, przeto na wszystkich kolejach pobierają oni tak zwane „wiorstowe”, czyli djety za każdy wyjazd na linię, pociągający za sobą, jak wiadomo, zwiększenie wydatków, zwłaszcza u ludzi rodzinnych, zmuszonych przez większą część roku do przebywania po za domem.

Różnica to dla nich olbrzymia; jeżeli więc zarząd kolei nadwiślańskiej szuka nowego źródła oszczędności, to czyby nie zechciał zwrócić się tam, gdzie rzeczywiście, bez szkody ciężko pracujących ludzi, możnaby jeszcze coś w tym kierunku uczynić..

— Plantacje herbaty.

Oddawna już departament przemysłu i handlu czyni próby, mające na celu urządzenie plantacji herbaty na Kaukazie.

Osiągnięte rezultaty okazały się tak słabe, iż stracono nadzieję pomysłu skutku.

Tymczasem p. Stanisław Mackiewicz, nauczywszy się plantować herbatę w Chinach, rozpoczął ponowne próby na Kaukazie i w r. b. doszedł do bardzo pomyślnych rezultatów.

Pierwsze transporta krajowej herbaty, w niczem nieustępującej chińskiej, wysłano do Petersburga, Moskwy oraz do Warszawy.

— Na Wiśle.

Stan wody na Wiśle pod Warszawą podniósł się o 3 cale.

Dzisiaj w południe wodomiar wskazywał 2 stóp 4 cali.

Na Narwi także woda cokolwiek przybrała, ułatwiając spłynięcie tratwom na Wiśle.

Parostatki, które przywiozły jeszcze niedawno olbrzymie transporta owoców, obecnie przywożą resztki, nie przewyższające 300 beczek dziennie.

— Niespodzianka.

Przed trzema tygodniami wyjechał do Paryża na wystawę p. Karol Raczyński, technolog, wychowaniec ryskiego instytutu, praktykujący w fabryce przetworów chemicznych.

Pan R. zamierzał w połowie b. m. do Warszawy powrócić, gdy tymczasem rodzina otrzymała list, zwiastujący prawdziwą niespodziankę.

Młody technolog zajął się na bruku paryskim z bogatym przemysłowcem amerykańskim, który zakłada obecnie wielką farbiarnię w Filadelfji i zaproponował p. Raczyńskiemu objęcie korzystnej posady.

Amerikanin wymagał szybkiej decyzji i natychmiastowego wyjazdu, ofiarując tytułem zaliczenia 5,000 franków.

Rodak nasz listownie pożegnał rodzinę i jest już w drodze do Ameryki.

— Podmycie planty.

Z powodu ulewy, jaka w dniu wczorajszym nawiedziła okolice Lublina, plant kolejowy na 263-ej wiorście, nieopodal Nałęczowa, został na znacznej przestrzeni podmyty.

Dzięki usiłowaniu służby technicznej nie wstrzymano biegu pociągów, które przy zachowaniu jednak wszelkich środków ostrożności kursowały prawidłowo i bez opóźnienia.

Obecnie roboty około zagrożonego plantu prowadzą się jeszcze.

— Z niedozoru.

W dniu wczorajszym pod nrem 55-ym przy ulicy Prostej pozostawiono w otwartym oknie na 2-em piętrze dwuletniego chłopca, Andrzeja Jaczyńskiego, bez żadnego dozoru.

Dziecko bawiąc się, przechyliło się i straciwszy równowagę, spadło na bruk uliczny.

Chłopiec poniósł ciężkie obrażenia, które jednak według opinii lekarza nie są niebezpieczne.

W mieszkaniu Grzybowski na Pelcowiznie pozostawione w pokoju bez dozoru dzieci, bawiąc się przy stole, przewróciły na siebie samowar z wrzącą wodą.

Starszy chłopczyk, Kazimierz, liczący pięć lat wieku, został niebezpiecznie poparzony na twarzy, piersiach i rękach.

Młodszemu, trzyletniemu Ludwikowi Grzybowskiemu, gorąca esencja z czajnika poparzyła twarz.

W obu wypadkach rodziców za brak dozoru pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— Dwa zaginięcia.

Zamieszkały przy ulicy Mokotowskiej pod 59-ym Mikołaj Szezerbina, wyszedłszy onegdaj na miasto, więcej nie wrócił. Jest to 17-letni blondyn, wzrostu wysokiego w szarej kurtce.

Drugim zaginionym jest woźny kantoru Banku państwa, Aleksander Wiśniewski, który jeszcze w dniu 11-ym b. m. wyszedł z domu.

— Oblakani.

W kościele św. Krzyża Hipolit Kryncel w przystępie obłąkania rzucił się na przechodzącego księdza W. i zerwał z niego kołnierz.

Szaleńca natychmiast z kościoła wyprowadzono.

Na Solcu jakaś kobieta porwała trzyletnią Michalinę Wąglowską i z dzieckiem zaczęła uciekać.

Krzyki płaczącej dziewczynki wywołały interwencję przechodniów.

Dziecko przemocą zostało odebrane.

Nieznajoma, jak się okazało, Agnieszka Kellera, jest obłąkana i wpada w manje porwania dzieci.

Kellera oddano pod dozór córki, mieszkającej na Saskiej kępie.

— Poparzenie.

W restauracji pod nrem 2-im na placu Trzech krzyży wczoraj Władysław Siekielski, rozgrzewając terpentynę, spowodował zapalenie się tego płynu.

Siekielski, gasząc ogień, uległ tak ciężkiemu poparzeniu rąk i twarzy, iż stracił przytomność.

— Amputacja.

W zeszłym tygodniu Andrzej Luszyński przypadkowo skaleczył się w rękę nożykiem, którym poprzednio przecinał wrzód jego żony.

Nieznaczne skaleczenie początkowo nie zwróciło uwagi, lecz w parę dni później ręka spuchła i stwierdzono zakażenie krwi.

Doszło do tego, iż wczoraj musiano rękę amputować. Stan zdrowia Luszyńskiego jest groźny.

— Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczoru Józef Poznerowicz, będąc pijany, oświadczył swoim towarzyszom, że musi zakończyć nędzny żywot.

W tym celu dostał się na dach piętrowego domu pod nrem 49-ym przy ulicy Elektoralnej, zgdą zamierzał skończyć w otwartą przepaść.

Na szczęście Poznerowicz przed wykonaniem zamiaru zaczął monologować, co dało czas stróżom wejść na dach.

Desperat stawiał zacięty opór i była obawa, że wszyscy trzej stoczą się z dachu.

Ostatecznie jednak pijaka obezwładniono i szczęśliwie na dół zniesiono.

— Zabójstwo.

Nocy wczorajszej pod wiaduktem mostu kolejowego, od strony Pragi, znaleziono zwłoki człowieka młodego, leżące w przydrożnym rowie.

Stróż mestowy zeznał przed władzą, iż denat był jednym z trzech rabusiów, którzy tej nocy napadli na dom jego i zaczęli wynosić dobytek, znajdujący się w komórze.

W dalszym ciągu objaśnia on, iż wyskoczywszy przez okno mieszkania, stanął przed rabusiami, którzy niebawem rzucili się ku niemu, lecz jeden z nich ugodzony kulą rewolwerową, padł na miejscu.

Towarzysze jego skryli się w zaroślach parku.

Sledztwo w toku.

+ Gimnastyka wojskowa została już zaprowadzona w gimnazjum męskim w Lublinie; nauczycielem jej mianowany został porucznik piechoty pułku rjazańskiego, p. Piatnicki.

+ Korespondent nasz w Częstochowie donosi: „Mieszkańcy Częstochowy wysyłają do Warszawy i Petersburga delegację, celem wyjednania w Banku państwa pozwolenia na dalsze operacje filji Banku częstochowskiej. W sprawie tej zainteresowani są przemysłowcy i kupecy okręgów: częstochowskiego, będzińskiego i noworadomskiego, dla których oddział piotrkowski jest zbyt odległy.”

+ Nowa kolej.

Sprawa budowy kolei obwodowej w Łodzi zwolna naprzód postępuje.

Inżynier, p. Weisblat, przedstawił już swoje studja dla zatwierdzenia przez władzę.

Rozchodzi się zatem obecnie o to, kto będzie kolej budował i kto ma większe szanse otrzymania koncesji: p. Weisblat, czy kolej fabryczno-łódzka.

Towarzystwo tej kolei ma zamiar, jak donosi *Dziennik Łódzki*, zgromadzić kapitał, potrzebny na budowę kolei obwodowej, przez wypuszczenie obligacji, gwarantowanych przez rząd, p. Weisblat zaś znalazł kapitał potrzebny u fabrykantów łódzkich, pragnących mieć bocznice do swoich fabryk.

Z fabrykantami zawarł pan W. umowy rejentalne, wskutek czego zamierza budować kolej bez subwencji rządowej i nie prosi wcale o gwarancję dla obligacji.

P. Weisblat prowadzi podobno układy z prezesem rady zarządzającej kolei fabryczno-łódzkiej w sprawie wspólnej budowy projektowanej linii.

+ Smutny finał.

Zapowiedziany przez nas jubileusz artysty dramatycznego, Józefa Cybalskiego, będzie musiał być odłożony, towarzystwo bowiem p. Kołaczewskiego rozbiło się niespodzianie.

Niezorganizowane naleźycie, bez repertuaru, bez ponętnych dla każdej publiczności nowości scenicznych, borykało się z obojętnością częstochowian, ale bez powodzenia.

W sobotę, dnia 12-go b. m., nastąpiła katastrofa w sposób skandaliczny.

Grano „Rodzinę żydowską” Mosenthala, publiczności galerijowej zebrało się sporo, ale za kulisami wszczęła się walka z dyrektorem o... pieniądze.

Po trzecim akcie aktorzy stanowczo grać nie chcieli, dyrektor więc wystąpił na scenę z taką odezwą do widzów:

— Szanowna publiczności, przedstawienie nie może być ukończone z powodu, że aktorzy odmówili mi posłuszeństwa.

— Szanowna publiczności!—wołał jeden z aktorów, wypadłszy zza kulis—po co tu obwijać w ba-

welne? ten pan zabrał kasę, nie płaci nam, więc my grać nie możemy i szanowna publiczność nam wybacz.

— Wybaczamy! wybaczamy!—wołała galerja i z zapalem wygwizdała dyrektora.

Wychodząc z teatru, ktoś z publiczności powiedział:

— Ślusarz zawinił, a kowala powiesili; dyrektor nie płaci, a myśmy za nasze pieniądze nie mieli przedstawienia.

Nad rozbitkami trapy obejmuje dowództwo jeden z aktorów, p. Kremiski, który, jako b. dyrektor, posiada bibliotekę i dekoracje.

Nowa trupa wyrusza na wędrowkę.

+ Pożar.

W dniu 29-ym z. m. na folwarku w Kaliszanach pod Opotowem spłonęła ogromna, niedawno zbudowana stodoła, napelniona zbożem i trzy sterty słomy.

Straty są znaczne.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 7½ wieczorem, w Towarzystwie przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji rzemieślniczej.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 15-ym b. m. Uniwersytet tutejszy w ubiegłym roku szkolnym liczył ogółem 1,231 słuchaczy i 89 profesorów. Jest to najwyższa liczba, jaką wszechznana osiągnęła w bieżącym stuleciu. W sprawie otwarcia wydziału agronomicznego, na co w drodze prywatnych ofiar zebrano kilkanaście tysięcy złr., nadto grunt w ilości 7-iu morgów, podarowany przez radę miejską krakowską, czynią starania o przyspieszenie zezwolenia ministerjalnego; słabą jest wszakże nadzieja urzeczywistnienia tego zamiaru w ciągu bieżącego roku szkolnego. — Zawiazało się tu stowarzyszenie ku popieraniu krajowego handlu i przemysłu. Przewodniczącym wybrany został inicjator, dr. praw, p. Kubica. — Rada miejska zakupiła na własność wszystkie źródła w Regulicach, pod Krakowem. Źródła te zaopatrywać mają w wodę przyszłe wodociągi dla miasta. — W lokalu Towarzystwa sztuk pięknych wprowadzone zostanie oświetlenie elektryczne, którem zarząd umożliwi publiczności zwiedzanie galerji wieczorem.

× Dla chirurgów. Pierwsze zebranie chirurgów w Krakowie odbyło się we środę, o godz. 10-ej zrana, w gmachu nowej kliniki chirurgicznej. Uczestnicy w liczbie blisko 70-iu lekarzy, z których połowa prawie chirurgów, zwiedzili najpierw cały wzorowo urządzony gmach. W umyślnie oświetlonej elektrycznością wielkiej sali operacyjnej zagał obrady inicjator, dziekan dr. Rydygier. Po przemówieniu, bez straty czasu wybrano prezydium, którego skład telegraficznie wam zakomunikowaliśmy. Dodać wypada, iż dr. Rydygier wybrany został przewodniczącym stałym, t. j. raz na zawsze dla spraw lekarzy-chirurgów. Pierwsze posiedzenie trwało przeszło trzy godziny. Z rzędu zapowiedzianych 31 naukowych wykładów, jakie mają być wygłoszone podczas zjazdu, na pierwszym posiedzeniu mówił najpierw dr. Jasiński „O skoliach noworodkowych”. Wykład poparty był fotografiami odnośnych chorób i objaśniony projektami preparatów mikroskopowych. Następnie mieli wykłady: dr. Dembowski „O Cylindroma”, dr. Barącz, dr. Wehr i dr. Bujwid. Ten ostatni mówił „O aktywności” i demonstrował interesujące ogół lekarzy drobnowidzowe preparaty. Wykład dra Zieleniewicza „O leczeniu wrzodów gołenionych za pomocą transplantacji skóry” wywołał ożywioną dyskusję.

× Z Krakowa piszą nam, iż dr. Kallenbach został profesorem uniwersytetu w Fryburgu; sekretarzem Akademji zostaje p. Józef Korzeniowski.

× Adolf Henzelt, słynny muzyk i kompozytor, zmarł w tych dniach w dobrach swoich na Szląsku. Urodzony w r. 1814-ym w Schwalbach w Bawarii, uczył się muzyki w Wiedniu u słynnego Hummala. W r. 1830-ym osiadł stale w Petersburgu, gdzie do końca życia zajmował wybitne stanowisko naprzód jako niepospolity wirtuoz, a następnie nauczyciel w najwyższych sferach towarzyskich, ostatecznie mianowany inspektorem muzyki wszystkich zakładów naukowych żeńskich w Cesarstwie. Utwory na fortepian Henzelta zyskały sobie ogromną popularność w całym świecie muzycznym dla swojej melodyjności i doskonałej faktury; jego etudy należą do najlepszych w dziedzinie dydaktyki muzycznej, a koncert wielki na fortepian z orkiestrą jest prawdziwym arcydziełem w tym rodzaju literatury muzycznej i dla swoich trudności technicznych przystępny dla niewielkiej liczby wybranych wirtuozów. Henzelt lat temu dwa bawił chwilowo w Warszawie i zwiedził tutejsze konserwatorium muzyczne.

× Dla podróżników. *Journal des Intérêts Maritimes* podaje następujące zestawienie cen przejazdu koleją w różnych krajach Europy, obliczonych na 20 kilometrów przestrzeni:

	w klasach	I	II	III
Belgia	fr.	8.—	6.—	4.—
Austria (koleje państwowe)	"	8.37	6.25	4.12
Rosja	"	9.34	7.—	3.63
Niemcy południowe	"	10.—	6.87	4.37
Niemcy północne	"	10.—	7.50	4.90
Austro-Węgry	"	10.41	7.25	5.25
Włochy	"	11.32	8.—	5.66
Szwecja	"	12.25	8.62	5.75
Francja	"	12.30	9.17	6.69
Wielka Brytania	"	14.30	10.40	6.20
Turecja	"	16.25	11.87	7.50

Wedle powyższego zestawienia, najtańszymi są pierwsza i druga klasa w Belgii, trzecia w Rosji, najdroższe zaś wszystkie trzy klasy w Turcji. W Austro-Węgrzech pierwsza klasa droższa jest niż w Niemczech, druga i trzecia tańsze niż w Północnych, droższe niż w Północnych Niemczech. Dochody z pierwszej klasy pokrywają w ogóle szóstą część kosztów, dochody z drugiej dwie trzecie kosztów, trzecia zaś daje 15% nadwyżki. Gdzie istnieje czwarta klasa, nadwyżka wynosi 26%. Pasażerowie zatem pierwszej i drugiej klasy jeżdżą na koszt pasażerów trzeciej i czwartej.

× **Ładne cyfry.** Istnieje obecnie na globie naszym 500,000 kilometrów kolei żelaznych, 210,000 w Europie, 220,000 poza jej granicami. Francja posiada 35,000, obsługiwanych przez 10,643 lokomotyw, 22,000 wagonów osobowych, 9,500 furgonów i 236,000 wagonów towarowych.

× **Precz z podwiązkami.** Dobrze (?) zawsze informowane *Figaro* donosi, jako w Anglii powstało stowarzyszenie, zapalczywie przeciwne podwiązkom. Częstka ta garderoby damskiej, jak się pokazało, ma być nielada szkodziwą dla zdrowia.

× **Pani Erard,** wdowa po założycielu głośnej fabryki fortepianów, a teściowa hr. Franqueville, członka instytutu, zmarła w Paryżu. Pani Erard słynęła z dobroczynności.

× **Drugi z rzędu.** Zmarły w dniu 9-ym b. m. w Londynie sir Benjamin Samuel Phillips był od roku 1830 do 1886-go głową znanej firmy Fendel Phillips i sp. na Newgate Street. Od r. 1859-go był szeryfem City londyńskiej, a od 1865—1866-go lordem-majorem. Rok ten urzędowania Phillips'a zaznaczony został dwoma katastrofami: cholera w Londynie i głodem w Indjach. Lord-major utworzył w Mansionhouse składki na potrzeby, bujających, a w całej sprawie taką się odznaczył energią, iż król belgijski, bawiący wówczas w Londynie, udzielił Phillips'owi order Leopolda, a królowa angielska obdarzyła go szlachectwem. Zmarły jest drugim z rzędu lordem-majorem City, starozakonnym.

× Onegdaj o godz. 7-jej wieczorem, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odbył się obrzęd zaślubin p. Euzejusza Maksymiljana Gutsche, urzędnika dyrekcji dróg żelaznych, z panną Michaliną Radwanówną, córką rzeczyw. radcy stanu Aleksandra, b. członka b. komisji rządowej przychodów i skarbu, emeryta i Teresy z Chmielewskich, małżonków Radwanów. 1281r

Dla Stanisława F.

J. C. i J. S. rs. 8, F. F. rs. 12.

Nu szpital dziecienny.

Jadzia M. w dniu swoich imienin uzbierane o szczędności rs. 3.

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Ignacy Ostrowski,** były inspektor ubezpieczeń, podługiej i ciężkiej chorobie operacyjnej, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w d. 16 b. m., przeżywszy lat 72. Pozostali synowie, córki i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na mszę świętą w kościele św. Krzyża w dniu 18-ym października, to jest w piątek, o godzinie 9-jej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz. 2-jej i pół po południu na cmentarz powązkowski. —3537—

† **Ś. p. Feliks Kołdowski,** b. prezydent m. Kalisza, emeryt, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, w dniu 16-ym października zasnął w Bogu, przeżywszy lat 73. Pozostała rodzina i przyjaciele zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 19-go października, to jest w sobotę, o godzinie 10-jej zrana do kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego), oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 3-jej po południu na cmentarz powązkowski. 2—3536

† W dniu 16-ym października r. b. przeniósł się do lepszego świata ś. p. **Stawcio Pogonowski,** syn Józefa i Julji z Walowskich, w wieku lat 2, miesiąc 3. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 18-ym b. m., t. j. w piątek, o godzinie 3-jej po południu z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie na cmentarz powązkowski.

Na smutny ten obrzęd stroskani rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół. —3532—

† W piątek, to jest dnia 18-go b. m., o godzinie 10-jej rano w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spójność duszy

Ś. p. Edwarda Hordliczka,

na które pozostała żona z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —3531—

† W piątek dnia 18-go b. m. odbędzie się za duszę ś. p. **Łukasza Reklewskiego,** o godz. 11-jej zrana wotywa, w kościele Nar. N. M. Panny na Lesznie. —3525—

† W dniu 18-ym października r. b., to jest w piątek, o godzinie 10-jej zrana, odbędzie się nabożeństwo przed ołtarzem św. Łukasza w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, o czym urząd starszych zgromadzenia malarzy ma honor zawiadomić swoich członków. —3522—

NADEŚLANE.

J. O. Radin, właściciel magazynów jubilerskich, wrócił z sześciomiesięcznej podróży po Kaukazie i Rosji, udając się do Paryża.

Świeży transport wyborowej chińskiej herbaty nadszedł do składu **J. Z. Ratyńskiego** w Warszawie, Jerozolimska 84.

Z Petersburga.

Nowosti podają obszerniejszą notatkę, tyczącą się projektu utworzenia szkoły politechnicznej w Petersburgu. Projekt ten opracowany był od lat kilku, obecnie zaś losem jego ma zająć się zjazd reprezentantów wychowania fachowego.

Jak wiadomo z kilkakrotnych wzmianek w naszym piśmie, rzeczona szkoła miała powstać z funduszy prywatnych, a mianowicie ze składek fabrykantów, program zaś jej mógł posłużyć za wzór dla innych instytucji tego rodzaju, o ile byłoby możebnem zorganizowanie ich w niektórych większych miastach państwa. O samej szkole *Nowosti* piszą: Konieczność urządzenia nowej wyższej szkoły technicznej wypływa przedewszystkiem z tego, że wciąż wzrastająca liczba młodzieży, kończącej średnie zakłady naukowe, nie znajduje dla siebie miejsca w istniejących dotychczas wyższych szkołach fachowych. W r. np. 1883-im ukończyło siódma klasę szkół realnych 1,215 uczniów; z tych podało prośby do instytutu technologicznego 625, podczas gdy miejsc wakuujących było 100. Następne lata pod tym względem były jeszcze gorsze. Można bez błędu przyjąć, że rocznie przeciętnie 500—700 uczniów szkół średnich nie dostaje się do zakładów wyższych z powodu braku miejsca. Tymczasem przemysł krajowy wymaga coraz więcej uzdolnionych specjalistów. Zresztą wiadomo jest powszechnie, że nie wszystkie zakłady wyższe techniczne przygotowują odpowiednio praktycznie wykwalifikowanych techników.

Nie myślimy krytykować istniejących szkół technicznych — pisze dalej gazeta petersburska — chcemy jednak zwrócić uwagę na jeden jeszcze, zaniedbany dotychczas, typ szkoły fachowej. W szkole politechnicznej zamierzano prowadzić trzy lata kursu teoretycznego, a rok praktyczny, przy czem słuchacze byłiby obowiązani przepędzać wakacje w ciągu całego swego pobytu w szkole — przy budowie kolei żelaznych, w fabrykach i t. d. Do każdego przedmiotu miał być wybrany odpowiedni podreżnik, lekcje zaś stanowiłyby tylko uzupełnienie i rozszerzenie zawartych w nim wiadomości, które każdy słuchacz winien gruntownie przestudjować w ciągu roku. Przy wykładzie zamierzano zwracać uwagę przedewszystkiem na zwięzłość, tak, aby cały kurs mógł być ukończony w ciągu 8 miesięcy. Na egzamina zaś przeznaczano tylko dwa tygodnie. Sam sposób wykładu według projektu szkoły politechnicznej różni się wielce od ogólnie przyjętego.

Projektodawcom chodzi o to, aby nadać wykładowi cechę pomocniczą obok samodzielnej pracy ucznia w laboratorjach i kształceniu za pośrednictwem książek. W ten sposób z 30—35 godzin, przeznaczonych tygodniowo na zajęcia, poświęcono lekcjom godzin 10—17; resztę miała zajmować praca w laboratorjach i t. p.

Na zakończenie *Nowosti* wyrażają nadzieję, że zjazd techników zajmie się gorąco sprawą szkoły politechnicznej i że postara się, aby projekt jej został nareszcie urzeczywistniony.

Przesłanie nowego transportu złota sztabowego do Petersburga — piszą *Birż. wied.* — może wywołać nowe pogłoski o zamierzonych wysyłkach monety złotej na rynki zachodnie dla pomieszczenia jej w operacjach dyskontowych. Z tego powodu dziennik petersburski uważa za stosowne podać następującą notatkę o wysyłaniu monety za granicę. Całkowita suma złota ruskiego, wysłanego w ciągu ostatnich dwóch tygodni do Londynu, nie przewyższa 300,000 t. sterl. Innych transportów złota w tym samym czasie nie było i, jak zapewniają *Birż. wied.*, że źródła dobrze poinformowane, nie będzie, przynajmniej w najbliższej przyszłości.

Dzienniki petersburskie donoszą o zamierzonym przybyciu nad Nowę Gounoda, który ma osobiście zająć się wystawieniem kilku dzieł własnych. Maestro podpisał już podobno umowę z jednym z przedsiębiorców teatralnych petersburskich. W Moskwie znów zapowiadają przyjazd Masseneta, który przy-

mie udział w koncertach miejscowego Towarzystwa muzycznego.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Wiedeń 17-go października. (T. pr. K. W.) — Przybył tu wczoraj Tisza wraz z swoim szefem prezydjalnym na ważne narady ministrów wspólnych.

Wiedeń 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — Wiadomości z Tyrolu przedstawiają straszliwy obraz spustoszenia, zrządzonego przez ostatnie wylewy. W Neumarkt kościół i dolna część miasta oblane są dotąd wodą. Środki żywności doważą nieszczęśliwym mieszkańcom na czółnach. Komunikację kolejową zwolna przywracają.

Wiedeń 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — W tutejszej halli centralnej policja szmatarna zniszczyła wczoraj 10,500 kilogramów mięsa, przywiezionego z Galicji. Pokazało się, iż skupowano za bezcen bydło chłopskie w najlichszym gatunku. Transport był spóźniony i zepsuty.

Lwów 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — Minister oświaty wspólnie z ministrem handlu zezwolił na utworzenie przy politechnice tutejszej katedry teorii gospodarstwa kolejowego, którą obejmie dyrektor kolei państwowej, br. Gostkowski.

Berlin 17-go października. (T. p. K. W.) — Ks. Bismark odjechał wczoraj wieczorem do Friedrichsruhe. Przedtem odbyła się u niego całonocna konferencja z posłem ruskim, hr. Szuwałowem.

Berlin 17-go października. (T. p. K. W.) — Hr. Waldersee oddał dłuższą wizytę ks. Bismarkowi.

Berlin 17-go października. (Tel. p. K. W.) — *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* przyznaje, że Niemcy nie chcą uznać Matafy królem samońskim.

Paryż 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — Książę Ferdynand nosi tutaj nazwisko przybrańce „monsieur Vernon”, nie pokazuje się wszakże nigdzie.

Rzym 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — Z Adenu telegrafują, że wódz etjopski pobił detwizów sudańskich między Metemneh a Gondarem i odesłał Menelikowi odebrane im sztandary.

Rzym 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — Prasa wyraża się z wielkiem uznaniem o mowie Crispiego.

Londyn 17-go października. (Tel. pr. K. W.) — *Times* nazywa mowę Crispiego głosem patrijotycznym i pokojowym. Zauważono, że minister bardzo ogólnikowo wyrażał się o potrójnem przymierzu. Większość Włoch nie dowierza Francji i dlatego polityka sojuszu z Niemcami i Austrią była konieczna. Wielkie ofiary w pieniądzu i ludziach są godne ubolewania, ubezpieczają one wszakże Włochy przed ich potężnym wrogiem.

Londyn 17-go października. (Tel. Aj. półn.) — W artykule, poświęconym ocenieniu starań kapitana Wigginsa około nawiązania stosunków handlowych drogą morską pomiędzy Europą Zachodnią a Syberją, *Times* nakłania kapitalistów angielskich do poparcia tych starań. Próby pokazały, że dostęp do Syberji od strony morza jest możliwy. Szybki zbył, jaki znalazły w r. 1887-ym towary Wigginsa, pozwala spodziewać się pomyślnego rozwoju handlu angielsko-syberyjskiego. Zanimby wszakże kapitał angielski zaangażował się na wielką stopę, celem wysledzenia odpowiednich dróg morskich, należałoby wprzód dowiedzieć się, jak na tę sprawę zapatrują się władze ruskie.

Konstantynopol 17-go października. (T. p. K. W.) — Osobna komisja pod przewodnictwem Munira baszy, złożona z ministra skarbu Agoba baszy, marszałka Reufa baszy i innych wysokich urzędników, zajęta jest ułożeniem ceremonjału przyjęcia cesarza niemieckiego. Marszałek Fuad basza i generał Achmed basza będą pełnili służbę honorową.

Berlin 17-go października g. 2 m. 30 (T. p. K. W.)

Ruble w gotówce 210 50 (wczoraj 210.90)

Ruble na dostawę 210 00 (wczoraj 210.25)

KSIĘGARNIA

Teodora Paprockiego i S-ki

w Warszawie, 41 Nowy-Świat 41,
otrzymała na skład główny i poleca najnowszy podręcznik, p. t.:

Łatwa Metoda

gruntownego nauczania się w krótkim czasie
Języka Angielskiego,
z pomocą lub bez pomocy nauczyciela.
(Z wymową w języku polskim przy każdym słowie), ułożył

H. BERGER

Nauczyciel języka angielskiego.
Cena egzemplarza rs. 2.—Z przesyłką pocztową rs. 2.25. 1857r

Do sprzedania:



Faetony, Amerykany, Kareta,

Szarabany, Bryczki nowe i używane.
Ulica Śliska № 21 nowy. 1320

Zakład Szklarski T. Dąbrowskiego.

Marszałkowska № 143.

podjęmuje się wszelkich robót w zakres szklarstwa wchodzących, a mianowicie czyszczenia okien na zimę, kitowania kitem i watą oraz wprawia szyby po cenach bardzo umiarkowanych. 1341

Pierwsza w kraju Fabryka
Stempli Kauczukowych
i metalowych



Z. SUCHOWIECKI.

Warszawa; Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). Poleca różnego rodzaju Stemple, Monogramy, po cenach bardzo niskich.

Lekcyj Tańców

udziela po domach i u siebie, ulica Świętokrzyska nr. 22.
(1256) J. Zuberbier, Ar. T. War.

„Les dernières Cartouches.”

Z powodu ciągłych fałszowań wyrobów naszych, zwracamy uwagę, iż oryginalna bibułka „Les dernières Cartouches” uznana w analizie porównawczej Chem. Labor. Cesar. Warsz. Uniwer. za najlepszą, opatrzona jest czytelnymi wyciskami „Les dernières Cartouches.”

Wszelkie bibułki i gilzy, powyższych znaków nie posiadające, są pomimo szumnych etykiet, naklejanych na pudełkach, bezwarunkowo podrabiane.

Wyłączną i główną sprzedaż powierzylimy
p. Ludwikowi Silberlast,
w Warszawie, Graniczna 10.
1073 Braunstein Frères, Paris.

Jak zawsze najtaniej

Obicia Papierowe

CERATY różnego rodzaju, CHODNIKI, ROLETY, FARTUSZKI
różnej wielkości, oraz

Wycieraczki kokosowe

wszystko w wielkim wyborze,

poleca 1650R

A. REMBIERZ,

Krakowskie-Przedmieście № 7.

TECHNIK

z kilkoletnią praktyką w przemyśle żelaznym, znający języki: francuski, niemiecki i ruski o ile w jego zawodzie potrzebne, z wyższem wykształceniem teor., poszukuje miejsca. Oferty pod znakiem K. K. K., przyjmuje Kantor Kur. Warsz. 1331

KSIĘGARNIA

Teodora Paprockiego i S-ki

w Warszawie, Nowy-Świat 41.

Otrzymała na Skład Główny świeżo wydaną broszurę p. t.

Projekt Prawideł Kanalizacji

oddzielnych nieruchomości w Warszawie

przełożył

Dr. Aleksander Fruchtmann.

Cena egzemplarza 20 kop. — Z przesyłką pocztową 30 kop. 1776r

GUSTAW HAEHLE

№

11

Specjalna
Fabryka Stani-
ków i Zakrętów
„Jersey.”

oraz wszelkich wyrobów
pończoszniczych na
sezon jesienny i
zimowy, po ce-
nach fabrycz-
nych.

№

11

Świętokrzyska II.

BARCHANY i FLANELE

w różnych gatunkach, 1145

Dryliczy na kałesony i materace.

Perkale i półpłótno.

Dyma i Nankin na wyspy, oraz

Sprzedaż pierzy i puchu.

Puch Edredonowy na futry i arkusze.

Kołdry gotowe

Atlasowe, Adamaszkowe, Tybetowe
i inne, Wata z własnej fabryki oraz
przyjmują się Kołdry do szycia.

Poleca po Cenach niskich

Skład Towarów Łokciowych i Waty

R. KOECHER, Podwal Nr. 7.

DO SKŁADU 5r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektorskiej № 7,

naprzeciw Banku,

nadechodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowej,

Stali Resorowej Angielskiej.

Wierzby koszykarskie

(na rozmnożenie).

do sadzenia jesiennego i wiosennego,
od 1-go Listopada r. b. Cięte sztabra,
a także i w pretach całkowitych: za
1,000 sztabrów pół łokciowych od rs.
1 do rs. 1 kop. 50, są do nabycia
w 6-ciu odmianach, z renomowanych
plantacji w dobrach Żelechów,
gub. Siedlecka, poczta w miejscu.
Stacja Dr. Ż. N. Sobolew. 1317



OSTRYGI

HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadechodzą do

Handlu Win, Towarów Kolonialnych
i Delikatesów

Ant. Stepkowskiego,

Wierzbowa Nr. 9 1710r

WAŻNE

dla pp. Myśliwych,

angielski SZRUT, hartowany oryginalny,

„CHILLE & SHOT,”

w woreczkach pięcio funtowych,

polecają

Krzysztof Brun i Syn

w Warszawie. 1850R

!!!Bardzo tanio!!!

Wynęca Szkoła Kroju Sukien, Okryć damskich, oraz Strojów

Aleksandry Pniewskiej,

Włodzimierska № 14.

Otrzymawszy na bieżący i przyszły sezon najświeższe mody paryżskie, zastosowujęm
takowe w świeżo rozpoczętym kursie nauki. Wykładany system kroju jest czysto paryżski,
łatwy w pojmowaniu, posiłkując się li tylko centymetrem. Również przyjmuje się do nauki
strojów, do czego jest specjalnie wykładająca nauczycielka po kilkunastoletniej praktyce
w pierwszorzędnym magazynie. — Tamże przyjmuje się wszelkie roboty w zakres toalety
damskiej wchodzące. — Dla Pań z prowincji tanie i wygodne pomieszczenie.
1283 A. PNIEWSKA.

Najstarszy w Warszawie

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

J. KOSTKA I MULERT

(dawniej BAYERA).

Artystycznie wykonywa Portrety, Gruppy, Kopje, Po-
większenia i t. d., tak na miejscu w Zakładzie jako też po za
obrębem jego.

Ceny umiarkowane.

Krakowskie-Przedmieście Nr 40,

wprost Saskiego Placu, dom p. Lewentala.

1722r

Nagrodzona Medalem Złotym

na tegorocznej Wystawie Światowej

W PARYŻU

Fabryka Fortepianów i Pianin

J. KERNTOPF i SYN

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 12,

wprost Sądu Okręgowego,

poleca w znakomitym wyborze najnowszej ulepszonej konstrukcji:
FORTEPIANY gabinetowe, salonowe i koncertowe, z całą ramą
metalową, systemu amerykańskiego, z krzyżowanymi stru-
nami i najlepszą mechaniką, w cenie od rs. 600 do
rs. 1,000.

PIANINA najnowszych systemów, różnej wielkości, więcej i mniej
ozdobne, w cenie od rs. 400 do rs. 650,

oraz

Wynajem Fortepianów i Pianin,

na warunkach najprzystępniejszych.

1715R

OGŁOSZENIE

Izba Skarbowa Warszawska

podaje do wiadomości, że w dniu 18 Października r. b., o godzinie 12-iej
w południe, w sali posiedzeń Izby Skarbowej Warszawskiej, odbędzie się
głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych niepotrzebnych materiałów i ru-
chomości w trzech grupach, a mianowicie: 1) starych okien ze szkłem i bez
szkła, od summy szacunkowej rs. 140 kop. 60; 2) drzwi starych, zużytych
mebli, starej posadzki i innych drewnianych sprzętów, od summy rs. 111
kop. 95; 3) zużytego żelaza, kutego i lanego i miedzi, od summy rs. 257
kop. 10. — Życzący wziąć udział w licytacji, mogą oglądać przeznaczone na
sprzedaż ruchomości codziennie, oprócz dni świątecznych i niedzielnych, od
godziny 10-iej zrana do 3-iej po południu, w składach Izby Skarbowej, a wa-
runki przeczytać w I-m Wydziale tejże Izby. 1828

5. NIECAŁA 5. MAGAZYN BŁAWATNY L. Paleckiego i Syna,

otrzymał w wielkim wyborze: 1296
Plusze jedwabne w najmodniejszych kolorach.
Wełny francuskie fantazyjne.
Materiały na pokrycia futer i takowe
sprzedaje po cenach jak najprzystępniejszych.

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff“.



SKŁADY WIN

M. I. ZURABOWA,
z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,
w Wilnie, Wielka ulica.

Hurtowe: — w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszczeńskiego,
w Niżnem, w czasie Jarmarku — Napit. Linja.

W składach Warszawskim i Wileńskim znajdują się:
Wszystkie Wina i napoje zagraniczne, Dońskie, Szampańskie, Wódki
russkie i Nalewki. 1721R

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff“.

Nowo-wynalezione

IGŁY BŁYSKAWICZNE

do szycia ręcznego — z renomowanej fabryki igieł

Georg Printz & Comp. w Akwisgranie (Aachen),
odznaczają się tem:

że w środku są grubsze niż przy końcu uszka, przez co szyjąc, gdy igła wejdzie
do połowy, reszta prawie sama przez materiał przelata. — Z przyczyny tej, szycie
jest łatwiejsze i prędzej i sama igła o wiele trwalsza od zwykłych, gdyż uszko
nie jest narażone na złamanie.

Wyłączna sprzedaż powyższych igieł błyskawicznych na całe Królestwo
tak hurtowa jak i detaliczna

w Składzie Nici Aloizego Ludwig, Senatorska 6.

Cena detaliczna: 25 igieł kop. 10. — Cena hurtowa znacznie tańsza. 1826R



Do sprzedania para KONI walachów,

silnych i zdrowych, maści siwej, za rs. 250. — Ulica Królewska № 23, wprost Ogrodu Sa-
skiego. — **Fabryka Powozów.** 1811

GRANDS VINS DE CHAMPAGNE

„Ay“ „Cremant Rosé“

wzechświatowej firmy z Reims

George Goulet,

Dostawcy wielu Dworów,

znajdują się w znaczniejszych składach Win.

1757R

SKŁAD WYROBÓW CZESKICH
z fabryki

L. & C. HARDTMUTH,

Warszawa, Wierzbowa 6,

1775R

wyprzedaje po cenach niepraktykowanie niskich — wysortowane wy-
roby Majolikowe, Porcelanowe i z Terra Cotty.

FIRANKI

rs. 2 kop. 50 OKNO,

w Magazynie Bielizny E. Rogozińskiej,

Elektoralna № 45.

1836

SPECJALNOŚCI.

4711. Eau de Cologne dotąd nie-
zrównana.

4711. Bukiet Renski, perfumy przy-
jemne, dobre i tanie.

4711. Extraits (Ekstrakt z kwia-
tów), o zapachach silnych i dłu-
gotrwałych.

4711. Przezroczyste mydła gli-
cerynowe, o znacznej zawartości
gliceryny, zład łagodne i delikatne.

4711. Mydła toaletowe tłuste
dla Dam i dzieci.

4711. Mydła glicerynowe i ko-
kosowe w tabliczkach, bar-
dzo tanie i praktyczne do użyt-
ku domowego.

4711. Mydła lecznicze, wielka
specjalność mojej fabryki.

4711. Eau de Quinine dla wzmo-
cnienia i odświeżania skóry na
głowie.

4711. Olejki do włosów, poma-
dy, brylantyny.

4711. Puder tłusty, Eau de Lys,
Proszek do zębów,
odznaczające się dobrocią z pomiędzy
wszelkich tego rodzaju wyróbów.

Przy nabywaniu uprasza się o łaskawe
zwrócenie uwagi na markę ochronną
fabryczną.

4711

WODA KOLONSKA

Sprzedaje się w znaczniejszych
Perfumerjach i Składach Ap-
tecznych. 1657R

Wyst. Tkack.
Warszawa
1888
LIST
Pochwalny.

Specjalna Fabryka Pościeli
A. DREXLER
Warszawa, Nowo-Senatorska 4,
po najprzystępniejszych cenach Koł-
dry, Waty i Fanelowe, Ma-
py, Bieliznę pościelową, Łóżka
żelazne.

Obsługunki wyprawowo wykonywa
w oznaczonym czasie. 1838R
Wata higieniczna z owczej
wełny.

MEDAL
Zasługi
Lwów 1877.

Potrzebny jest Wspólnik

z kapitałem od 1,500 do 2,000 rs., do dobrze
procentującego interesu. — Adresy uprasza
składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Fren-
dlera, Senatorska № 26, pod lit. A. H. 1856R

DO ROSSJI

życzy sobie wyjechać młody człowiek, chrz-
ścijanin, handlowiec, na jakąkolwiek bądź pe-
sade. — Oferty przyjmuje Kurjer „Do Rossji.“

!! Od Reumatyzmu !!

Garnitury Kutnerowe (wełniane),
Flanele zdrowia i na suknio.
Barchany białe i kolorowe. 1849
Koldry Bajowe i watowe.

Puch Edredonowy na futny i arkusze,
z czem poleca się

Skład Towarów Łokciowych i Waty.

Podwal № 7. **R. KOECHER.**

W WILLANOWIE

jest do sprzedania

**300 kóp zarybku
Karpi Królewskich**

tegorocznych. — Wiadomość w Biurze Admi-
nistracji Dóbr w Willanowie. 1852

OGRODNIK POLSKI

Mazowiecka 11. 1660r

MALINY, GRUSZKI, JABŁKA (także
i na kompoty), nabywać można w dni powsze-
dnie od 9-ej rano do 7-ej wieczór.

Specjalny Skład 1591R

Kachetyńskich Win

pod firmą „KAUKAZ“

136, Marszałkowska 136,
róg Świętokrzyskiej,

poleca najlepsze Wina czerwone
i białe, oraz słodkie, w cenie
od 35 kop. do 2 rs. za butelkę.

Do wynajęcia

od Nowego Roku, przy ulicy Wolskiej № 7,
przystanek tramwajowy.

Sklep obszerny, 2 okna wystawowe,
2 pokoje (oświetlenie gazowe), kuchnia, 2
piwnice. — Osobno 1 pokój z kuchnią na 1-m
piętrze w oficynie.

Także Lokal w każdym czasie od frontu,
3 pokoje z kuchnią, 1 z balkonem i piwnicą.
Wiadomość na miejscu. 1351

Mydło ichthyolowe

przeciw opaleniom, piegom, pryszczom
i krostom (t. zw. trądzik), zapobiega
wypadaniu włosów przy cierpieniu
cibulek włosowych i przy nadmiernem
nagromadzeniu się łupieżu. — Skład
główny w aptece **E. Jarnusz-
kiewicza** w Warszawie, Nowy-
Świat № 35. 1339

Z powodu śmierci właścicieli,
jest do odstąpienia

Pracownia Sukien i Okryć damskich

wraz z firmą
na korzystnych bardzo warun-
kach. — Wiadomość na miejscu,
róg Zielnej i Świętokrzyskiej
Nr 27. — Wodzińska. 1348

SERY DESEROWE.

**Brie, Camambert,
Neufchatel,
Kübach, Czester,
Roquefort,**

Gambrino i inne

poleca handeł 1815

L. WRÓBEL.

Krak.-Przedm. № 25 (Stara poczta).

500

**Pał zimowych i różnego
rodzaju Garderoby mę-
skiej, ma na składzie Maga-
zyn Wiedeński, Miodowa 2.**
1272

WODA KOLONSKA MIEDZYRZECKA

jest do nabycia w pierwszorzędnym
magazynie perfumeryjnych, galante-
ryjnych i w składach materiałów aptecz-
nych. 1807r

SKŁAD GŁÓWNY

E. EICHLER.

Aleja Jerozolimska Nr 64,

wprost Kruczej, w Warszawie.

Do wynajęcia:

W domu zwanym „Rozlera“, przy ro-
gu ulic: Krakowskie - Przedmieście,
Miodowej i Senatorskiej: 1) Sklep
obszerny od Krakowskiego-Przedmie-
ścia; 2) Lokal od lat kilkunastu zaj-
mowany przez Restaurację i 3)
Szynk od ulicy Senatorskiej. Wi-
adomość u właściciela, Miodowa 2a,
mieszkania 10. 1302

**WIELKI WYBÓR
OBIĆ PAPIEROWYCH,
CERAT i ROLET**
wszelkiego rodzaju
polecają jak zawsze **NAJTANIEJ**
SEWERYN MAZUR i S-ka,
Plac Teatralny obok Ratusza. 1120r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Października r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje na gruntowną reperację budek policyjnych w Cyrkułach: Jerozolimskim, Wolskim, Zamkowym i Praskim, od summy anszlagowej **rs. 1,668 kop. 97.**

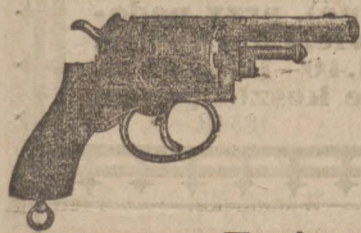
Warunki licytacyjne i anszlag mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1795r

Poszukuje się zdolnych

INSPEKTORÓW

z branży Ubezpieczenia życiowego dla Odessy z Okręgiem południowej części Rosji i gubernji Podolskiej.

Odniesć się do Generalnej Reprezentacji Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń dochodów i kapitałów 1835 roku w Odessie, Lanżeronowska 17. 1846R



Skład Warszawskiej Fabryki Broni

ROBERTA ZIEGLER,

przeniesiony został z ulicy Długiej,

na ulicę Trębacką Nr 4, dom W. Szeiblera

i poleca znaczny wybór Broni, oraz Rewolwerów tak własnej jak i pierwszorzędných fabryk zagranicznych, po cenach znacznie niższych, z gwarancją dwuletnią.

Przy składzie znajduje się warsztat reperacji Broni.

Strzelnica przy fabryce, Hoża 45.

1812r

Wiedeń—„Hôtel Metropole“—Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien.

920r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

300 pokoiów i salonów (od 1 zlr. wwyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego.” Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobyciu w Hotelu, **zniżone ceny.**—Dyrektor, **L. Speiser.**

Zakład Artystyczno - Fotograficzny

„REMBRANDT,”

wykonywa wszelkie prace w zakres fotografii wchodzące, podług najświeższych wynalazków, sprowadzwszy w tym celu z zagranicy najnowsze aparaty i akcesoria. 1264

Marszałkowska 151, obok Saskiego Ogrodu.

Towarzystwo Warszawskie

Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu,

poleca wyroby własnej Rektyfikacji przy ulicy Dobrej Nr 18, mianowicie: **spiryтусy, alembiki i wódki słodkie,** specjalnie zaś: **Dyrektorską gorzką i Regatówkę.**

W powyższe wyroby zaopatrzone są sklepy własne, oraz pierwszorzędne Handle, Restauracje i Składy Wódek. 1756R



VERITABLE BENEDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VERITABLE LIQUEUR BENEDICTINE
Breveté en France et à l'Étranger.

Aligrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworokątnej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko

w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów.

W Warszawie: pp. A. Stepkowski, Wierzbowa 9. Simon & Stecki, Krakowskie-Przedmieście. W. Kotecki, Leszno № 14. Kułakowski & Comp., Marszałkowska 131. Edmund Langner, Nowo-Senatorska. Karol Lesisz, Krakowskie-

Przedmieście 54. Aleksander Bocquet Hotel Rzymski. J. Lijewski & Comp. Krakowskie-Przedmieście 6. A. Skorupski, Krakowskie-Przedmieście 19. Sowiński & Szulc, róg Przejazd i Długiej. W. Nowicki, Marszałkowska 40. Schober & Zawadzki, Senatorska № 24. Władysław Müller, gmach Teatralny. A. Roesler & Comp., Elektoralna 1. L. Gout, Plac Bankowy i Nowy-Swiat 37. P. Voigt & Comp., Bielańska 5. E. Szpandrowski, Podwale № 3. Karol Arkuszewski, Miodowa 10. J. Purwin, Miodowa 18. Aleks. Pollack, Nowy-Swiat 1. Stan. Mędrzecki, Trębacka 15. F. Venulet et Comp., Długa 49. 1738r

MARSZAŁKOWSKA 152.

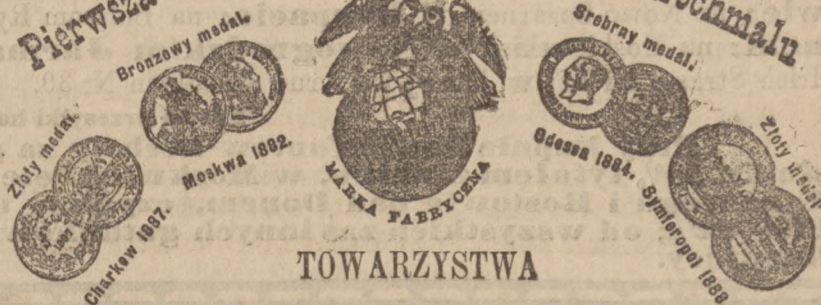
Lampy błyskawiczne oryginalne, Bronzy i Lampy zwyczajne, polecam po cenach b. umiarkowanych.

Antoni Erlich,

MARSZAŁKOWSKA 152. 1310



Pierwsza Wielka Russka Fabryka Krochmalu



TOWARZYSTWA

MOSKWA

J. WILLMS & Co

HALBSTADT

POLECA SVOJE WYROBY, MIANOWICIE:

Krochmal ryżowy.

Krochmal pszenny.

Krochmal kukurydzowy.

Krochmal palony.

Puder ryżowy.

Maizenę.

Kleber.

Sprzedaż odbywa się we wszystkich znaczniejszych składach aptecznych, kolonialnych, oraz mydła i świec.

H. SOMYA



w Warszawie, ulica Złota Nr 16,
Skład wszelkich artykułów Technicznych. — Poleca się szczególnie panom urzędującym

wodociągi i kanalizacje, z wielkim wyborem rur żelaznych lanych, kutych, ołowianych i szteingutowych, kłozetów, pissoirów i misek żelaznych emaljowanych i fajansowych, kranów mosiężnych, wentyli, rezerwuarów wszelkich systemów, cementu z najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych, ołowiu, sma-

rów i olejów do maszyn i w ogóle wszelkich artykułów technicznych w fabrykach zakładach przemysłowych i przy budowie wodociągów i kanalizacji zastosowanie mających.

MIODOSYTANIA

K. MIESZKOWSKIEGO,

Nowy-Swiat № 27, w Warszawie, Nowy-Swiat № 27.

Ma zaszczyt zawiadomić, że sklep został przeniesiony do domu własnego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 27 dla zbytu swoich produktów i polecić ogółowi Publiczności **Miody czyste i owocowe** w różnych gatunkach i cenach, sycone na sposób staropolski.—**Miody stare, oraz Miód patoka lipcowy, Wosk, Ocet miodowy, Pierniki firmy „Złoty Ul.”** Przy sklepie znajduje się pokój gościnny. 1243

NADWORNI DOSTAWCY BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE.

Firma egzystuje w Moskwie od 1787 roku.

Polecają wyborowe gatunki herbaty nowego zbioru: czarną od rs. 1.20 do rs. 2.80, kwiatową od rs. 3 do rs. 6.

Własne składy nasze znajdują się: **w Warszawie:** 1) na Nalewkach Nr 12; 2) na Nowym-Swiecie Nr 33; 3) róg Tłomackiego i Rymarskiej Nr 15; 4) na Marszałkowskiej Nr 130; 5) na Elektoralnej Nr 10; 6) róg Starego-Miasta i Świętojańskiej; 7) na Pradze, ulica Targowa Nr 7; **w Moskwie:** 1) na Pierwszej Mieszczańskiej, dom własny; 2) na Warwarce; 3) na Twerskiej, d. Ginsburga; 4) na Kałuskim Rynku; 5) na Niemieckim Rynku; 6) u Pokrowskich Wrót; 7) u Preczystienskich Wrót; 8) w Kitajskim Przejeździe; 9) w Pietrowskich Linijach; 10) na Smoleńskim Rynku; 11) na Piatnickiej, dom Filipowa; **w Petersburgu:** 1) na Zagorodnym Prospecie Nr 26; 2) na Sadowej, naprzeciw Gościnnego Dworu Nr 16; 3) na Newskiej, w pobliżu Nadieżyńskiej Nr 90; 4) na Sadowej, w pobliżu Siennej Nr 44; 5) na Czernyszewskim Moście Nr 64; 6) na Litiejnej Nr 25; 7) na Petersburskiej stronie Nr 38; **w Kijowie:** 1) róg Kreszczatiki i Dumskiego placu; 2) na Kreszczatiku Nr 44; 3) na Aleksandrowskiej Nr 87; 4) na Galickim Rynku Nr 8; **w Charkowie:** 1) na Targowym placu, d. Kuźniecowa; 2) na Moskiewskiej Nr 28; **w Kursku:** 1) na Moskiewskiej Nr 26; 2) na Chersońskiej Nr 12; **w Odesie:** na Ryszelskiej; **w Niżnim Nowgorodzie:** na Sofrońskim placu; **w Tyflisie:** na Erywańskiej; **w Rydze:** na Kupieckiej; **w Orle:** na Bolchowskiej; **w Saratowie:** na Aleksandrowskiej; **w Woroneżu:** na Dwo-rańskiej; **w Taganrogu:** na Pietrowskiej; **w Wilnie:** na Bolszaj; **w Nowoczerkasku:** na Płatowskim Prospecie; **w Kremieńczugu:** na Chersońskiej; **w Elizawetgradzie:** na Perspektywnej; **w Władykaukazie:** na Aleksandrowskim prospecie; **w Dynaburgu:** na Petersburskiej; **w Tambowie:** na Bazarnej; **w Pskowie:** na Wielikoluckiej; **w Ostrowie Pskow.:** na Bolszaj; **w Mińsku:** na Sobornej; **w Witebsku:** na Zamkowej; **w Libawie:** na Nowo-Bazarnej; **w Dorpacie:** na Bolszom Rynku; **w Rewlu:** na Bolszom Rynku; **w Rostowie nad Donem:** na Moskiewskiej; **w Nowogrodzkim Jarmarku;** **w Wiedniu:** Kärtnerring Nr 15, **w Berlinie:** Friedrich Strasse Nr 65; **w Paryżu:** rue d'Enghien Nr 39.

Koszta przesyłki herbaty pocztą ponosimy sami.

Przy kupnie 50-ciu fantów herbaty za gotówkę lub za zaliczeniem (Nachnahme), przy nade-słaniu 10% tytułem zadatku, w Moskwie, Petersburgu, w Warszawie, Odessie, Kijowie, Charkowie, Taganrogu i Rostowie nad Donem, czynimy ustępstwa: od herbaty od rs. 1.20 i rs. 1.40—10%; od rs. 1.60—12%; od wszystkich zaś innych gatunków 14%, przyczem przewóz i wszelkie inne koszty ponosi kupujący.

1854R

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty).

1773R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych jesiennych i zimowych ubiorów męzkich, jakoteż materiałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

„NOWA GWIAZDA” RESTAURACJA M. WALESZYŃSKIEGO, ulica Bielańska Nr 5,

otwarta do godziny 1-ej po północy. Wyborowa kuchnia, szybka i grzeczna usługa, piwo z browaru Tow. Akeyjn. W. Kijok i S-ka.—Oświetlenie elektryczne całego lokalu—Oprócz lokalu na dole, pokoje gościnne z komfortem urządzone na pierwszym piętrze.

1849R

Muzyka grywa codziennie.

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Swiatu.

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuskie, hiszpańskie**, a szczególnie **węgierskie**, poczynając od wystających zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak **wytrawnych**, jak **tokajów**, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i **stare Cognaci**, zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat.

1819R

ZŁOTY UL.

Fabryka Pierników. Warszawa, Nowy-Swiat 7.

Poleca Szanownej Publiczności **wyborowe** pierniki różnych gatunków, oraz **efektowne** ozdoby do Choinek.—Z powodu **znacznego** zwiększających się obstalunków przed nadchodzącymi świętami **Bożego Narodzenia**, uprasza się uprzejmie Szanownych Panów Kupców z prowincji i Cesarstwa, o **wcześniejsze** zamówienia, w celu zadosyć uczynienia wszelkim ich wymaganiom i obsłudze-niu na czas.—Adres: Warszawa, Nowy-Swiat 7, Złoty Ul. 1321

Nagrodzona Medalem
na Wszechświatowej Wystawie Paryzkiej 1889 r.

**FABRYKA RĘKAWICZEK
W. MALINOWSKIEGO,**

1808r

Nowy-Swiat 53,

poleca Rękawiczki Damskie i Męskie **systemu Jouvin'a (kro-jem maszynowym)**, we wszystkich gatunkach i kolorach, oraz wyrabiane na sposób **Angielskich**.—Wielki wybór naj-swieższych **Krawatów i Szelek**.

Ceny umiarkowane.

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki świeżo przybyłe swoim kosztem są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasieńskiego, Berga 6. 2879r

Adres: biura nauczycielskiego Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2879r

Adres: wprost z Londynu poszukuje lekcyj. **Adres:** Szkolna 6, mieszkania 3, od 10 do 11-ej. 22935

Adres: kaucjonowanego biura nauczycieli, Agawernerów i bon Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście 59. 2818r

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie: A. W. Max. Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 23153

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Dziennika” autora buchalterji. Chmielewski, Bracka 5. 2749r

Buchhalterji wyucza gruntownie upoważniony przez okręg naukowy nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, Miodowa 12. 22226

Gruntowny wykład (teoretyczny i praktyczny), języka rosyjskiego. Oferty składać: kantor Kurjera „Br.” 28070

Korzystne nowe rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przeworskiej, ul. Niecała 10. Krawieczyzna i kapelusze, pod kierunkiem pierwszorzędnego magazyniera. 20115

Nauczycielka udziela języka fr., niemieckiego z konwersacją, ruskiego i przedmiotów klasycznych. Wiadomość: Mazowiecka 10. Redakcja Wieczorów Rodzinnych, od godziny 11-5. 22980

Nauczycielka gimnazjalka, dyplomowana, poszukuje lekcyj, korepetycji. Przysposobiona do gimnazjum. Podwale 14-5. 21156

Osoba ze świadectwem z konserwatorium, udziela lekcyj na fortepianie. Długa 18, mieszcz. 17, od 12 do 2-ej i od 6 do 7-ej. 2861r

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasa- dę pozwolenia p. kuratora okręgu nauko-wego warszawskiego—do egzaminów na uży- tkanie praw wolnowstępujących i do kor- pusów kadetów. Krucza 12. 22987

Potrzebna jest nauczycielka na prowincję. Chmieleńska 56, m. 5, od godz. 5 do 7-ej. 23311

Potrzebna dziewczynka francuzka od lat 12-14 do panienki lat 8. Nowy-Swiat 16, m. 27, można zastąpić od 4-ej po poł. 22931

Potrzebny student uniwersytetu, chrześci- anin, do przysposobienia dziewczynki do trzeciej klasy gimnazjum—niemiecki, fran- cuzki pożądanym, wynagrodzenie 5 rs. miesię- cznie. Żelazna 55, m. 6. 23036

Student uniwersytetu, posiadający języki, Słomkowski, oraz wyższą muzykę, poszu- kuje lekcyj. Oferty: „Ludwikowi” kantor Kurjera. 23044

Student ruskich, znający języki, poszukuje lekcyj za obiad lub wynagrodzenie. Oferty przysyłać kantor Kurjera pod M. 23095

Student uniwersytetu, polak, poszukuje lekcyj lub korepetycji, może w godzinach przedpołudniowych. Żurawia 3, m. 11, od godz. 2 do 3-ej. 2902r

Student uniwersytetu, ruskich, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Adres: 5 gimnazjum ul. K. W. 23243

Stancja dla panienek. Muzyka, francuski, niemiecki, korepetycje. Ordynacka 12, Ja- gódka. 22621

Udzielam lekcje robót w domach przy- wiaty i w zakładach naukowych. Bohdanowicz, Krucza 26, od 4-tej do 6-tej. 21902

Wróciwszy z Paryża, szkołę kroju powie- rzam na szkołę najwęższych, najko- rzystniejszych rzemiosł dla kobiet. Kroju ucze- nym z gruntu nauką szycia i upinania. Zadaniem mojem jest wyuczyć specjalnie. Pa- nie wydają. Panie mogą mieć stałe nie dro- gie pomieszczenie. Krakowskie-Przedmieście 16, m. 1. — Leontine B. 23255

W specjalnym zakładzie rękodzielni dla ko- biet Wojewódzkiej, Bracka 12, wyklada- Zbyt wyrobów rękodzielniczych przedmiotów. Od przedmiotu rs. 5 miesięcznie. Po ukoń- czeniu kursu wydaje patent. Przy zakładzie są pracownice: sukien, kapeluszy i szmukler- zyczny. 21176

W szkole rzemiosł Haliny z Leszczyńskich placu Tokarzewskiej, Szkolna 8, przy Zielonym placu, odbywają się lekcje kroju systemem francuskim, szycia kroju bielizny, krawatów, palafitów, haftów białych i artystycznych, wy- wania: na porcelanie, guzie, wyrobów z barbotiny, terrakoty, akasidzie, gnie, wyrobów z barbotiny, ubieranie kapeluszy, wyrobów formo takowych, szycie kapeluszy ze słomki, czepczki, żaboty, mufki fantazyjne, fryzowanie piór, wszelkie przystroje z piór i dżetów. 2840r

Posady i prace.

Bona niemka freblówka, mówiąca po polsku, obeznana z metodą poglądową i krawiec- czyną, potrzebna do trojga dzieci. Królewska 51, mieszkania 10, 11—12-ej. 22949

Buchalterji podwójnej sposobem prakty- cznym wyucza znany specjalista Dawison Wspólna 40. 20901

Buchhalterji zakłada, książki prowadzi nauczyciel buchalterji Gustaw Chwat, ul. Miodowa 12. 23218

Bona polka, znająca krawieczyznę, gospo- darstwo, poszukuje miejsca do dzieci. Pan- ska 18, mieszcz. 11. 23297

Buchalter-kasjer z chlubnymi świadectwa- mi, znający polski, ruski, niemiecki, ra- chunki techniczne i bankierskie, z dniem 31 października poszukuje miejsca buchaltera, kasjera, woźdźdź, magazyniera lub zarządcy domem w miejscu. Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość w fabryce Heurteux et Lilpop, Srebrna 12, dla buchaltera-kasjera. 2773r

Dziewczynka lat 14 do 15, inteligentna, potrzebna zaraz do dzieci. Wiadomość: Par- kowa 11, tuż za rogatką belwederką. 23219

Do towarzystwa 20-letniej panny potrze- bna osoba średniego wieku, bez obowiązków rodzinnych, znająca francuski lub niemiecki dokładnie, niemniej gospodarstwo, a to dla wspólnego zajęcia się domem. Powołanie się na osoby wiarygodne jest wymagane. Oferty: A. R. przyjmuje Biuro ogłoszeń, ul. Sena- torska. 2900r

Kobieta młoda, z dobrymi świadectwami, poszukuje obsługi w godzinach rannych. Nowy Świat 64, m. 6. 23246

Kowal żonaty, znający dokładnie robotę go- spodarską oraz powozową, poszukuje miej- sca gdzie do dużych majątków. Ul. Sosnowa 8, m. 18 w Warszawie, Józwiak. 28238

Kwiaciarka kompletnie uzdolniona poszu- kuje lekcyj w szkołach rzemiosł lub udziela takowe u siebie w domu ze swego materiału. Oferty listownie w kantorze Kurjera pod lite- ram A. K. 23288

Młody człowiek, znający języki: ruski, nie- miecki i polski, poszukuje miejsca szwacz- cara lub tomu podobnego; może złożyć za- świadczenia znanych obywateli tutejszych. Ulica Żelazna 89, u p. Jana Drabczyń- skiego. 23101

Młody człowiek lat 21, z czteroklasowym wykształceniem, poszukuje zajęcia od 2-ej po poł. do wieczora, może złożyć kilkaset rubli kaucji. Oferty proszę składać w Biurze ogło- szeń, Senatorska 26, pod „Marceli.” 2899r

Mężczyzna bezżenny, mogący złożyć kaucji 300, potrzebny na gospodarza i inkasa- ta do interesu przemysłowego. Wiadomość: Mostowa 9, mieszcz. 4, do g. 10 zrana. 2894r

Meldunki mogą prowadzić na skromnych warunkach. Oferty: Kurjer Warsz. pod lit. W. J. 23296

Maszynistki i podręczne potrzebne do bie- lizny zaraz. Zgoda 3, m. 2. 23287

Młoda osoba wysoko wykształcona, mówią- ca kilkoma językami, posiadająca kaucję, poszukuje miejsca zarządzającej fotografją, kasjerki lub innego odpowiedniego zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera pod wyr. „Praca i kaucja”. 23283

Nauczyciel albo nauczycielka introligator- stwa galanterijnego zechcą się zgłosić ul. Szkolna 8, mieszcz. 17. 23281

Osoba dobrego towarzystwa, znająca języki, umiejąca prowadzić dom, poszukuje miej- sca wychowawczyni dzieci pozabawionych mat- ki. Oferty w Kurjerze pod B. P. 22716

Osoba młoda, inteligentna, posiadająca je- zyk francuski, poszukuje miejsca lektorki. Proszę składać oferty pod lit. F. L. w admini- stracji Kurjera Warszawskiego. 22971

Osoba z dobrego domu poszukuje miejsca kasjerki, w danym razie złożyć może kaucję i rekomendację. Oferty składać proszę w kan- torze Kurjera Warsz. dla B. R. G. 23102

Osoba w średnim wieku potrzebuje miejsca do pojedynczej osoby za gospodynią. Wia- domość u właścicielki domu, ulica Pawia 102. 23224

Potrzebna jest natychmiast uzdolniona pan- na do sukien. Wspólna 28, m. 7. 23258

Potrzebny wprawny do ubezpieczeń guber- nialnych. Hoża 28, stróż wskaże, od 7 do 9-ej wieczorem. 23259

Potrzebny jest zaraz lokaj w średnim wie- ku, świadectwa i referencje konieczne wy- magane. Zgłaszać się: Niecała 1, mieszka- nia 17. 23236

Potrzebne panny zdolne do szycia sukien, bielizny oraz do ubierania kapeluszy. Wia- domość: Sienna 3, w magazynie. 23235

Potrzebna niemka znająca się na krawiec- czynie. Bielańska 10, stróż wskaże. Można zastąpić od 5—7-ej. 23263

Potrzebny uczeń do składki wódek F. Jan- kowskiego, Elektoralna 34. 23290

Potrzebna bona niemka do ruskiej familji. Nowowieńska 15, m. 5. 23284

Potrzebne uzdolnione prasowaczki ze świa- dectwami. Wiadomość w pralni Emilji, ul. Leszna 36. 23274

Potrzebne maszynistki do trykotów i pod- ręczne. Gęłbia 15, mieszcz. 7. 23273

Paryżanka z dyplomem poszukuje zajęcia. Wspólna 42, m. 15. 23270

Panien uzdolnionych w krawieczyźnie damskiej poszukuje pracownia sukien, ul. Chmieleńska 52, mieszcz. 7. 23266

Poszukuje się zdolnej kucharki z dobrymi świadectwami. Zielony Plac 3, mieszka- nia 5. 23072

Panna do maszyny Singera potrzebna jest zaraz do bielizny. Oboźna 9, m. 2. 23033

Potrzebni są ślusarze i blacharze na robotę z blachy żelaznej. Stawki 59. 23104

Potrzebne panienki do nauki o robotę wło- czkowych szydełkowych. Dobra 1, mieszka- nia 12. 2834r

Potrzebny bronzownik gruntownie obezna- nny z bejcowaniem i srebrzeniem momental- nem. Króchalna 36. 2878r

Potrzebna panna do reparaacji bielizny. Orla 10, mieszcz. 8. 2877r

Potrzebna zdolnych panien do staników za- raz. Chmieleńska 21, m. 9. 23164

Potrzebny jest rzadca kawaler do większe- go gospodarstwa z dobrymi świadectwami i odpowiednią praktyką, przytem energiczny. Wiadomość: Szkolna 4, pierwsze piętro, codziennie między godziną 3 a 5-tą po poł- dniu. 23209

Potrzebny jest zaraz na wyjazd do Kazania technik dentystyczny, dobrze obeznany ze swoim fachem. Zgłosić się do kantoru A. Fel- senhardt-Skalskiego, Miodowa 17, w godzi- nach południowych. 23202

Panny uzdolnione do okryć i sukien oraz maszynistka, potrzebne do magazynu M. Bronz, Miodowa 4. 2310

Potrzebna jest panna zupełnie uzdolniona do upinania i przyszywania spódnic za do- brem wynagrodzeniem, miejsce stałe, oraz zdolna rękawarka. Pracownia Klementyny, Elektoralna 19, mieszkania 4, pierwsze piętro. 23121

Potrzebne zdolne maszynistki do trykotów i podręczne do krawieczyzny. Złota 44, mieszcz. 25. 23184

Panny dziurkarki podręczne i do nauki po- trzebne zaraz do bielizny. Orla 10, mieszka- nia 12. 23120

Potrzebna jest bona francuzka lub polka z francuską konwersacją. Ul. Włodzimierska 11, m. 8. 22859

Subjekt handlowy, skończywszy praktykę Sna prowincji z chlubnymi świadectwami, poszukuje zajęcia. Oferty upraszam zostawić pod literami S. S. w kantorze niniejszego pi- sma. 23252

Stolarze potrzebni do budowy młyna. Lesz- no 100. 23272

Urzędnik kolei, kawaler, poszukuje posady Urzędu domu za mieszkanie. Kurjer War- szawski W. K. 23278

Uczeń, chrześcijanin, który ukończył naj- mniej 4 klasy i posiada dobre rekomenda- cje, może być przyjęty do znacznego interesu handlowego w Warszawie. Dokładne oferty składać można w kantorze niniejszego pi- sma pod adresem „Uczeń handlowy R.” 23304

Wdowa moralna z niemieckim językiem, mogąca złożyć chlubne świadectwa, poszu- kuje miejsca do zarządu domem w Warszawie lub na prowincji. Krucza 26, m. 21. 23030

Kupno i sprzedaż.

Biblioteczka mahoniowa, biurko damskie, komoda orzechowa pięciostopowa, para- szaf dębowych. Meble powyższe urzędowej roboty. Oboźna 9, mieszcz. 2. 23034

Blinokle, okulary, rejscegi, termometry naj- lepszego gatunku, 25% taniej u optyka Juliana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po ce- nie kosztu. Przyjmuje reparacje. 2729r

Cetry szczeniata czystej rasy do sprzedania. Wiadomość: Piękna 19, stróż wskaże. 23269

Do sprzedania dolmanik jedwabny wato- dwany. Leszno 51, mieszcz. 3. 2847r

Dywany wszelkie, chodniki, serwety, por- tyery, kretony, koldry, kapy, najtaniej u Kilińowicza, Mazowiecka 10, wprost Bry- wańskiej. 2477r

Dobra katarzynka (Frati) tania do sprze- dania. Hotel Litewski 21. 23299

Do sprzedania szeslongi urzędowej roboty tania. Orla 12, m. 13. 23076

Encyklopedji dużej Orgelbranda 28 tomów poprawnych do sprzedania bardzo tanio. Tre- backa 11, Warszawska drukarnia. 23045

Fortepian i pianino do sprzedania. Nowy- Świat 12, Elwart, przyjmuje i reparacje, stro- jenia. 23244

Fortepian za rs. 100 Ulica Świętojańska 8. 23241

Futro skunksy w dobrym stanie do sprze- dania. Włodzimierska 21, m. 8. 23271

Futro damskie popielice do sprzedania. Ul. Piękna 38, stróż wskaże. 23113

Fortepiany Kralla-Seidler: a, Hofera mało używane, do sprzedania. Elektoralna 9, mieszkania 9. 22928

Fortepian A. Hofera 7 oktaw w rs. 280 oraz drugi 7 oktaw rs. 175. Młoga 25, Lom- bard. 23306

Fortepian zagraniczny czarny o 7-ju okta- wach za przystępną cenę do sprzedania. No- wy-Swiat 34, Nowicki. 22798

Fortepian używany i pianino nowe do sprzedania. Wielka 45, Fiebler. 22981

Grzyby suszone z gub. zach. nadeszły. Chleb- wiejski, drób, baranina, se ry, masło śmiec- tankowe solone, powidła, konfitury, soki oraz wszelkie produkty wprost ze wsi. Ul. Chmiele- na 15. 23082

Jest do sprzedania pies tresowany rasy Neu- fundländer. Mostowa 20, m. 4. 22941

Jest do sprzedania bardzo tania garnitur me- bli orzechowych, od godz. 10 zrana do 1-ej po południu, Włodzimierska 6, mieszka- nia 10. 22941

Kasy ogniotrwałe, J. Mielke, ul. Niecała 8. Wyrób sumienny, ceny niskie. 23242

Kupuję Fortepiany, pianina używane, Mar- szalkowska 140, skład mebli. 23286

Kartofle amerykańskie czerwone, wyborowe, sprzedają dobrą Czerniaków w po rs. 1 kop. 80 korzec. Worki plombowane. Obstaunki przysłać można: ulica Szpitalna 12, m. 5, do godz. 10 zrana. 22016

Kozy tybetańskie bardzo piękne, białosścią, delikatnością i lekkością przewyższające wszystkie pod tą nazwą do tychczas w War- szawie sprzedawane, kilka blamów do odstą- pienia. Króchalna 22, mieszcz. 5, od godz. 12 do 3-ej po poł. 22260

Kłozety pokojowe do sprzedania tania. Ul. Elektoralna 23, wprost św. Ducha, w dru- giej bramie na dole. 23117

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cen- ników. Marszałkowska 124, Sikorski. 14020

Lankastrowkę kapiezonkę, paltocik dla chłopczyka sprzedam. Senatorska 9, mieszka- nia 3. 22694

Lustra na raty sprzedaje nielocowym i na prowincję fabryka Maurycy Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm po- dobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty”. 22996

Łóżko orzechowe z materacem sprężynowym, szafka nocna z blatem marmurowym, tyran- dol bronzowy francuski o czterech lampach, stół mahoniowy do sprzedania. Saski Plac 5, księgarnia Bolcewicza. 23264

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bi- blioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszka- nia 15. 22854

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielej 37, m. 30. 23035

Meble tanie, szafa, garnitur orzechowy i czarny oraz łóżko ozdobne. Nowy-Swiat 23262

Maszyna do szycia Singera, zupełnie nowa, do sprzedania. Złota 41, m. 23. 22840

Maszyny Singera 35 rs., Wilsona 15, sprzedaje Mechatnik Kosiński, ulica Świętokrzyska 11. 21999

Maszynę do szycia drutem pudełek sprzedaje papeteria. Królewska 29. 23051

Masło litewskie wyborowego gatunku. Mokotowska 42, drugie piętro, do 1-ej. 23145

Meble gabinetowe, lustra, obrazy, serwis stołowy, kuchenne rzeczy do sprzedania. Jerozolimska 58, m. 13. 2871r

Owies ruskim dobry obroczyń detalicznie po 82 kop. pud. w składzie E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116 (róg Złotej). 2886r

Poszukuję szaf sklepowych lepszych, luster wystawowych okien. Senatorska 19, mieszkanie 7. 23309

Pianina najnowszego amerykańskiego systemu, krzyżowe i prostopadłe, z całą ramą metalową, z angielską mechaniką Isermana, po cenie przystępnej wynajmuje i sprzedaje z gwarancją kilkolatnią. Jan Dütz, Elekoralna 6. 2859r

Pianino krzyżowe z całą ramą metalową, z moderatorem, za rs. 300. Horowicz, Wspólna 42. 22948

Różne meble, jak to szafy, kredensy, stoły, krzesła dębowe, garnitury, otomany, umywalki, gzymsy do okien, materace, są do sprzedania po cenie niskiej. Nowogrodzka 1, stróż wkaże. 23124

Salopa na lisach jest do sprzedania. Leszno 18, mieszkanie 61. 23188

Szafy dwie urzędowej roboty, gazometr mały sprzedant. Chmielna 9, stolarz. 23285

Tanio sprzedaje gniazdą klacz lat 4, stół i 6 krzeseł dębowych oraz niedużą starożytną szafę na ubranie. Plac Saski, pałac Brühlowski, m. 24. 23276

Tanio do sprzedania zegarek i biżuteria damska, zegarek „repetier” i z sekundomierzem złote męskie i t. p. Marszałkowska 52, mieszkanie 5, od 4 do 6-ej. 22985

Wanda, Erywańska 16. Na sezon zimowy kaftanki matinee, sukienki dziecięce, fartuchy i futuszyki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2678r

Z przyczyny wyjazdu szafa, szafka, łóżko, markizka, biurko damskie, stolicek, stół kartowy, lampy, kandelabry. Jasna 7, mieszkania 8. 23301

Z potrzeby otomana do sprzedania u tapiciera. Ogrodowa 23. 23300

28 rubli garnitur palisandrowy, 20 szafa orzechowa, 20 lustro duże owalne. Hotel Drezeński 30. 23302

Interesa handl. i majątk.

Adres kantoru przewozowego Feliksa Mozyckiego i S-ka, Tomackie 4. Załatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2716r

Do sprzedania za rs. 9,000 nieruchomości przy ulicy Łuckiej, z placem łokci kwadr. 3,000, oficyną murowaną piętrową, dubeltową 7-tu oknami, mieszkalną i z urządzeniem pod absyry kolarską. Oferty pod lit. M. w kantorze Kurjera Warsz. 23230

Dzierżawa na lat 9 wólk 16, majątek wólk 25 bez długu zamienię na dom. Wiadomość: Trębacka 11, w kantorze węgla. 23256

Dwa 20-letnie składy węgla do odstąpienia. Od 1—4-ej, ul. Miodowa 12, m. 30. 23250

Dem do sprzedania za 5,000 rs. w Łowiczu, w rynku. Bliższa wiadomość: Chmielna 58, mieszkanie 23. 23233

Dom dwupiętrowy z dwiema oficynami do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu 30/1531 Chmielna. 23205

Dystrybucja z materiałami piśmiennymi do sprzedania. Świętokrzyska 15. 23293

Do sprzedania plac około 6,000 łokci na pierwszorzędnej ulicy, w bliskości rogatki mokotowskiej, porządnie oparkaniony, z drzewami owocowymi. Osoby żyjące nabyć zechcą nadsyłać adresy: ul. Krakowskie-Przedmieście 40, do mieszkania 13. 21967

Do sprzedania skład materiałów aptecznych, doskonale prosperujący w jednym z większych miast powiatowych, jedynie z powodu braku zdrowia, o czym każdy przekonać się może. Oferty przyjmuje biuro pp. Rajchmana i Frenclera pod lit. A. C. 23150

Handel kolonialno-spożywczy, dystrybucja, kantor pism, piwo opłaca komorne, z powodu śmierci właściciela do sprzedania. Żurawia 29. 23268

Do sprzedania zaraz sklep mydlarski do dobrze procentujący. Wiadomość: Kluszczyński, ulica Długa 5, mieszkanie 11. 22885

Interes dla kobiety. Wiadomość: Nowy-Swiat 51, w sklepie obok Schlagera. 23308

Jest do sprzedania kawiarnia za przystępną cenę w każdym czasie. Długa 12. 23058

Kupię za gotówkę folwarczek 6—8 włók w ziemi pszennej, zagospodarowany. Oferty z dokładnym opisem w kantorze Kurjera pod E. G., bez pośrednictwa. 23291

Kawiarnia z piekarnią do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 85. 23280

Magle do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 12. 23086

Magle do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Marszałkowska 64. 23282

Pragnę pożyczyc 1,000—3,000 rs. na dobrą warszawską hypotekę, zechcę złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. S. przed 20 b. m. 22744

Poszukuję interesu lub spółki z człowiekiem uczciwym i gwarancją. Oferty w Kurjerze „Interes”. 23062

Poszukuje się pośrednika w sprzedaży interesu. Adres zostawić: kiosk, Marszałkowska, róg Alei. 2865r

Poszukuje się współnika kawalera do korzystnego interesu z kapitałem rs. 600. Wiadomość: Marszałkowska 141, mieszkanie 15. 23249

Pożyczki pieniężne, sumy hypoteczne. Piękna 46, mieszkanie 7. 23233

Rubli 3,000 jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość przy rogu ulic Oboźnej i Browarnej w składzie wódek, u J. B. Wolbrumer. 23196

Skład wódek do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w tymże sklepie, ul. Hoża 54, róg Wielkiej. 23239

Sklep wiktualii do sprzedania. Sołec 113, pod Tamki. 23237

Sklep spożywczy z dystrybucją i kotłem do Sherbaty jest do sprzedania. Ulica Grzybowska 64. 2898r

Sklep spożywczy z powodu pilnego wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Zakroczymska 5. 23190

Sklep kolonialny z dystrybucją, naftą i kanstorem pism. Żurawia 5. 22972

Szukam dzierżawy do 20 włók dobrej ziemi. Pośrednictwo wyłączone. Ulica Wysoka 24, mieszkanie 7. 23061

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania. Ul. Grzybowska 39. 23078

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Chmielna 85. 23073

Sklep wiktualii do sprzedania na Szerokim Dunaju 3. 23305

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowogrodzka 24. 23307

Sklep spożywczy do sprzedania za bezcen z przyczyny zmiany interesu. Ulica Wilcza 52. 23312

Udzielam pożyczki na pierwsze numery placów dziedzicznych, domów drewnianych, a także małych majątków bardzo dobrze zabudowanych. Opisy przesyłać do Biura Ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Jakoba”. 2897r

Z powodu słabości zdrowia właścicieli jest do sprzedania krowiarnia w środku miasta. Wiadomość: ul. Hoża 9, m. 46, między 2—3 po południu i 7—8 wieczorem. 2880r

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania na przystępnych warunkach sklep mydlarski z dystrybucją. Wiadomość przy ulicy Freta 25, mieszkanie 20. 22741

Zdolny rutynowany fachowiec poszukuje do objęcia resp. prowadzenia dobrego interesu intratnego współnika z kapitałem 5—8,000 rs. Łaskawe zgłoszenia pod lit. P. P. kantor Kurjera. 23292

Lokale.

Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Dla rodziny z przyjazdu potrzebny jest od obecnej chwili do kwietnia lokal, 2 pokoje z kuchnią, w okolicach: od kolei Wiedeńskiej do placu Zamkowego. Wiadomość udzielić szwajcarowi klasy 1-ej, na dworcu kolei wiedeńskiej. 23251

Do wynajęcia 1 pokój z przedpokojem, na 3-m piętrze, od frontu, Przejazd 9, m. 6. Widzieć można od 2-ej po połud. Może być umeblowane. 23245

Do wynajęcia pokój dla trzech panien; — także mogą być wydawane obiady. Bracka 5, mieszkania 22. 22908

Duży salon umeblowany, sypialny pokój, przedpokój, schowanko, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Żurawia 31. 22926

Do wynajęcia pokój przy rodzinie dla kobiety. Hoża 21, m. 4. 22729

Jest wygodne pomieszczenie przy znacznej rodzinie, dla jednej lub dwóch panien. Ul. Chmielna 62, m. 9. 23060

Młody człowiek, z inteligentnej rodziny, poszukuje od 1 listopada dobrze wychowanego współlokatora. Oferty kantor Kur. lit. W. R. W. 29166

Nr 10 Warecka, mieszkania 3, pokoje umeblowane do wynajęcia. (Na doby, tygodnie, z pościelą). 20220

Potrzebne są zaraz dwa pokoje duże, widne, z kuchnią, przedpokojem i wygodami. Odpowiedź pod lit. W. K. w administracji Kur. Warsz. 2904r

Potrzebne są zaraz 2, 3 lub 4 pokoje z kuchnią, na 1-m lub 2-m piętrze, pomiędzy ulicami: Jerozolimską, Ujazdowską i polem Mokotowskim. Wiadomość uprasza się nadesłać: Żurawia 33, m. 13. 23279

Pokój przy rodzinie z meblami, usługą i życiem lub bez, dla kobiety lub mężczyzny, do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Swiat 69, pierwsze piętro, mieszkanie 6. 2896r

Potrzebny pokój mały, umeblowany, usługą, samowar, osobne wejście. Oferty szwajcarowi hotelu Saskiego. 23265

Potrzebny zaraz pokój obszerny, przy poważnej, pojedynczej kobiecie, dla osoby dystrygowanej. Oferty: „Pokój” kantor Kurjera. 23228

Pokój do wynajęcia, duży, na dole. Ulica Tamka 23. 23229

Poszukuje zaraz 5 pokoi, kuchnią, widne, suche, ulice drugorzędne. Elekoralna 4, mieszkania 11. 23294

Pokój duży, z meblami do wynajęcia. Ul. Chmielna 44, m. 7. 23277

Trzy pokoje, zaraz do wynajęcia, z wygodami. Grzybowska 32. 23110

Trzy, dwa pokoje umeblowane, fortepian, Tobisuga. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 23021

Zaraz do wynajęcia dwa frontowe pokoje, z osobnym wejściem, może być każdy osobno, z meblami, usługą, samowarem, na żądanie ze stołem. Chmielna, róg Marszałkowskiej 44, mieszkania 3. 23079

Zaraz, z powodu wyjazdu, mieszkanie: 2 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, wygodka, za rs. 150 do św. Jana. Żurawia, róg Marszałkowskiej domu 34, mieszkania 31. 23267

Zaraz salon elegancki i pokój oddzielny; słoneczne, od frontu, umeblowane, usługa. Szpitalna 1, m. 6. 22823

3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Swiat 12. 22942

Doniesienia rozmaite.

Akuszka Karpińska, przyjmuje osoby spożywające się słabości, lub przybyłe na kuracje. Królewska 3. 22830

Akuszka M. D. przyjmuje osoby spożywające się słabości. Ulica Świętojerska 22. 22731

Akuszka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrekcji. Udziela porady swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka, od 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24, 1-e piętro, front. 21597

Akuszka A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elekoralna 20. 23303

Akuszka przyjmuje osoby na słabość. Ul. Leszno 24. 23248

Artystyczne wyuczenie kolorowania fotografij. Chmielna 37, m. 24. „Amelie”. 23254

Bardzo tanio obuwie męskie modne, eleganckie. Wybór wielki. Szewc Piotr Najko, Przejazd 11, w podwórzu. 22394

Chleba! za pracę prosi ojciec rodziny, z wykształceniem czteroklasowym realnym, w sile wieku, zdający na magazyniera, ekspedytora, rządząc i t. p., obecnie pozostaje bez mieszkania i ciepłej odzieży wraz z żoną i trojgiem dzieci. Złaski doktor W-go Babjańskiego mieszkam w suterenu, Zgoda 11, mieszkania 1. Adresy pod B. J. w kantorze Kur. Warsz. 2903r

Dnia 15 b. m. w przejeździe od rogatki Czerwikowskiej, ul. Wiejską, na Krakowskie-Przedmieście, zgubiono pakiet remykem zapięty, w którym prócz innych rzeczy drobnych, znajdowało się pudełko z różnej wielkości klucami. Uprasza się łaskawego znaleźć, aby klucze, mające jedynie wartość dla właściciela, zechciał oddać na ul. Krakowskie-Przedmieście 5, mieszkania 28, do Kazimierza Zielińskiego za nagrodą. 23221

Dowód za 30977 warsz. akc. tow. pożyczkowego przy placu Wareckim 2 za giną, zastrzeżenie zrobione. 23193

„Deux-Amies” fakryka dżetów, Hoża 11, poleca: białe, czarne, kolorowe boki i przody do sukien. Kanizelki, naramienniki, torsady, rozety, frendzle i t. d. oraz pelerynki i dolmany. Ceny jak zwykle niskie. 2792

„Exsiccator” wynalazku inż. Rittera, Warszawa, posiada markę fabryczną, zatwierdzoną przez rządy państwowe. 2781r

Emilia Żeromska nauczycielka baletu, Bednarska 24, m. 13; tamże są kanarki różne do sprzedania, śpiewające. 23232

„Febus.” Skład nafty hurtowy i detaliczny Braci Nobel, Marszałkowska 132. Garnie 28 kop. z dostawą do mieszkań. 22988

Kapelusze ubieram gustownie, stare odświeżam. Cena najprzystępniejsza. Daniłowiczowska 8, m. 19. 23240

Komisjoner specjalista udający się zaraz w głąb Rosji, może przyjąć towary w komis, za gwarancją, lub próbki takowych. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 6. 23289

Młody, przystojny człowiek, ze stanowiskiem, zapewniającym byt przyszłej żonie, życzy wstąpić w związku małżeńskie, poszukuje więc panny z przywoitego domu, dobrego wychowaniem i wykształceniem. Oferty i fotografie proszę składać poste-restante pod adresem „Małżeństwo”. 23231

Mężatka życzy sobie przyjąć dziecko do piersi, pokarm świeży, moje umarło, opiekę jak najlepszą. Wiadomość między 1-a i 4-a Miodowa 3, mieszkanie 14. 23253

Mężatka z trzy-miesięcznym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi po stracie swego. Ulica Fabryczna 7. — Raszkowska. 23275

Magazyn mód Emilji Stypińskiej, poleca miszanowym paniom, wielki dobór kapeluszy eleganckich, podług najświeższych modeli. Ceny umiarkowane. Rymarska 14. 2894r

Na sezon jesienny wielki wybór! Okryć nasybrynowych, kortowych, pluszowych, krótkich, i długich, w najmodniejszych kolorach, podług ostatnich fasonów. Szub na waciu futrach. Okryć dziecięcych. Kapeluszy od 3 rs. zupełnie eleganckich i wyżej. Obstaunki na powyższe rzeczy przyjmuję, nabywając towary wprost z fabryk, zapewnia bardzo niskie ceny. Magazyn A. Łojowskiej, Bracka 10, 20063

Pani, która pod 79 Krakowskie-Przedmieście, zamówiła sućkę pincerkę, raczy przybyć. 22937

Pralnia pospieszna „Marty”. Ul. Chmielna 23. 23188

Przybywszy świeżo z Paryża otworzyłam pracownię sukien, okryć, kapeluszy. Upraszam sz. panie o zwrócenie uwagi na wykonanie eleganckie, podług najświeższych modeli paryskich, krój piękny francuski Vortha. Ceny małe, robotę pospieszną. Krakowskie-Przedmieście 16, m. 1.—Leontine B. 23257

Pracownia krawatów „Louise” wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów i przyjmuje robotę z danego materiału. Orla 10. 2876r

Pokój, fortepian, pianino odnajmuję, sprządam, egzercytowanie, warunki dogodne. Książęca 4, mieszkania 6. 23123

Pierwszy kantor mamek. Ulica Zgoda 6. 21184

Strojenie fortepianów 75 kop. Oferty przyjmuję sklep spożywczy, Leszno 71. 23204

Suknie, szuby, również i dziecięce przyjmuję tanio. Wilcza 6—8. 23149

Uczę robot wólczkowych (deskowych) u siebie, lub na żądanie przychodzę do domu. Chmielna 34, m. 15. 23225

Ważne dla dam, na sezon bieżący. Okrycia damskie ostatnich fasonów poleca najtaniej nowo-otworzony magazyn S. Lewi, Marszałkowska 114, róg Złotej. 23247

Wzywa się panią, która zostawiła zegarek srebrny w magazynie kupna i sprzedazy garderoby damskiej używanej—Widok 3, aby go odebrała. 2838r

Wyszywam sutaszem. Przyjmuje do roboty, krawaty z powierzonych materiałów. Nowa-Praga, Fabryczna 71. Rubinowska. 2885r

Zgubiono książkę kasy przemysłowców przechodzącą Wierzbową i placem Teatralnym, znalazcę takowej upraszam o zwrócenie do kasy przemysłowców. — Antoni Rolinowski. 23171

Zgubiono w sobotę wieczorem sznur korali, zze złoconą niebiesko emalowaną klanierką wyszadaną naokoło graniczkami, stanowiącą drogą pamiątkę. Zwrócić proszę: Ptasia 1, mieszkania 34. Nagrody rs. 3. 2895r

10 rs. nagrody, za odniesienie zgubionego w niedzielę na placu Ewangelickim pamiątkowego zegarka męskiego, z krótkim taniościem do hotelu Brühlowskiego 58. 23040

30 kop. od ubrania kapelusza, suknie od 22772